

WŁODZIMIERZ GOGŁOZA

<https://orcid.org/0000-0002-0931-7413>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

## ISLANDZKA GOSPODARKA W OKRESIE WOLNEJ WSPÓLNOTY

**Zarys treści:** W artykule omówiono islandzką gospodarkę w okresie od zasiedlenia wyspy aż po kres funkcjonowania tzw. Wolnej Wspólnoty (ok. 930–1264). Dzięki analizie treści staroislandzkich źródeł narracyjnych i prawnych oraz wyników badań archeologicznych odtworzono strategie adaptacyjne osadników do warunków naturalnych wyspy, zrekonstruowano średniowieczną islandzką strukturę społeczną, z uwzględnieniem relacji pracowniczych, zarysowano gospodarkę hodowlaną oraz wewnętrzny i zewnętrzny obieg towarowo-pięniężny.

**The content outline:** The article deals with the Icelandic economy from the time of the settlement to the fall of the so-called Commonwealth (ca. 930–1264). Using the extant narrative and legal Old Icelandic sources, as well as the results of modern archaeological research, the article describes the settlers' adaptation strategies, reconstructs the medieval Icelandic social structure and work relations, and recreates the farming strategies, as well as the inner and outer circulation of goods and money.

**Słowa kluczowe:** Islandzka Wolna Wspólnota, zasiedlenie Islandii, historia gospodarcza Islandii, wymiana gospodarcza, środki płatnicze

**Keywords:** Icelandic Commonwealth, settlement of Iceland, economic history of Iceland, economic exchange, payment methods

Islandia została zasiedlona na przełomie IX i X w. przez skandynawskich osadników, z których najbardziej prominentni pochodzili z terenów południowo-zachodniej Norwegii<sup>1</sup>. Okres „objęcia ziemi” (*landnám*)

---

<sup>1</sup> P. Urbańczyk, *Na tropie pierwszego Islandczyka*, w: *Hominem quaerere. Człowiek w źródle historycznym*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2009, s. 69–77.

tradycyjnie datowany jest w islandzkiej historiografii na lata ok. 870–ok. 930 i za jego symboliczne zakończenie uznaje się ukonstytuowanie przez kolonistów Zgromadzenia Powszechnego, dorocznego wieceu sądowo-legislacyjnego, na którym spotykali się lokalni wodzowie wraz ze stowarzyszonymi z nimi wolnymi gospodarzami<sup>2</sup>. Przez kolejnych 300 lat Islandczycy tworzyli przedpaństwową społeczność w modelu wodzowskim<sup>3</sup>, określaną współcześnie mianem Wolnej Wspólnoty (*Pjóðveldið*)<sup>4</sup>. Kres jej funkcjonowania nastąpił w 1264 r., kiedy mieszkańcy wyspy poddali się władzy norweskiego króla Magnúsa VI, wskutek czego Islandia stała się obszarem trybutarnym Norwegii<sup>5</sup>.

Warunki, w jakich przyszło egzystować średniowiecznym Islandczykom były ciężkie. Mimo znacznej powierzchni wyspy jedynie jej pas przybrzeżny nadaje się do produktywnego zagospodarowania, a relatywnie niska jakość gleb poddawanych ciągłej erozji wietrznej wykluczała na większości terenów możliwość uprawy roli. Ograniczony wachlarz zasobów naturalnych sprawiał z kolei, że większość surowców, niemal wszystkie towary luksusowe i znaczna część dóbr użytkowych musiała być przez wyspiarzy importowana. Znaczny stopień izolacji geograficznej istotnie utrudniał im przy tym wymianę handlową, która z uwagi na techniczne ograniczenia żeglugi dalekomorskiej miała sezonowy charakter. Jednak mimo materialnego ubóstwa średniowieczni Islandczycy pozostawili po sobie imponujący dorobek kulturowy, który od dziesięcioleci fascynuje przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych<sup>6</sup>.

Ekonomiczny wymiar islandzkich wodzostw doczekał się w literaturze wielu opracowań, w których szczegółowej ewaluacji poddano

---

<sup>2</sup> Odnośnie do przebiegu zasiedlenia Islandii zob. O. Vésteinsson, *The Archeology of Landnám. Early Settlement in Iceland*, w: *Vikings. The North Atlantic Saga*, red. W. Fitzhugh, E. Ward, Washington 2000, s. 165–174; P. Urbańczyk, *Zdobywcy północnego Atlantyku*, Toruń 2012, s. 69–78.

<sup>3</sup> Ogólnie na temat systemu wodzowskiego zob. A. Ciesielska, *Królestwo, państwo, wodzostwo czy system prawa książęcego? O formach organizacji społecznych na etapie wczesnopiętowiecznym kilka uwag teoretycznych*, „*Studia Lednickie*” 11, 2012, s. 51–53; o ustroju *Pjóðveldið* zob. B. Runólfsson-Solvason, *Ordered Anarchy. Evolution of the Decentralized Legal Order in the Icelandic Commonwealth*, „*Journal des Économistes et des Études Humaines*” 3, 1992, nr 2/3, s. 331–351.

<sup>4</sup> Nazwa ta ma charakter anachroniczny i jest w literaturze przedmiotem wielu dyskusji; zob. S. Nordal, *Icelandic Culture*, Ithaca 1990, s. 76.

<sup>5</sup> Zob. J.V. Sigurðsson, *Becoming a Scat Land. The Skattgjafir Process Between the Kings of Norway and the Icelanders c. 1250–1300*, w: *Taxes, Tributes and Tributary Lands in the Making of the Scandinavian Kingdoms in the Middle Ages*, red. S. Imsen, Trondheim 2011, s. 115–131.

<sup>6</sup> Przegląd różnych obszarów badawczych nad *Pjóðveldið* zawiera praca *A Companion to Old Norse-Icelandic Literature*, red. R. McTurk, Oxford 2005.

społeczno-polityczne znaczenia różnych form redystrybucji i kontroli nad obrotem ważnych gospodarczo dóbr<sup>7</sup>. Celem niniejszego artykułu jest spojrzenie na gospodarkę *Þjóðveldið* w szerszym kontekście społecznym, wykraczającym poza strategię polityczne islandzkich elit. Poddaje w nim analizę ekonomiczną adaptację średniowiecznych Islandczyków do lokalnego środowiska i rekonstruuje zachodzące między nimi relacje gospodarcze na podstawie treści staroislandzkich źródeł narracyjnych<sup>8</sup>, prywatnych zbiorów prawa Wolnej Wspólnoty zwanych *Grágás*<sup>9</sup> oraz wyników badań archeologicznych<sup>10</sup>.

### Struktura społeczna i relacje pracy

Nie dysponujemy danymi pozwalającymi na dokładne określenie wielkości populacji Wolnej Wspólnoty. Na podstawie szacunkowej liczby trzynastowiecznych gospodarstw, wyników badań nad produktywnością średniowiecznych islandzkich pastwisk oraz wstecznej ekstrapolacji danych z nowożytnych cenzusów liczbę członków *Þjóðveldið* określa się zazwyczaj w literaturze na 50–70 tys. osób<sup>11</sup>.

---

<sup>7</sup> Zob. zvl. J.V. Sigurðsson, *Chieftains and Power in the Icelandic Commonwealth*, Odense 1999; J. Byock, *Viking Age Iceland*, London 2001; V. Pálsson, *Language of Power. Feasting and Gift-Giving in Medieval Iceland and Its Sagas*, Ithaca 2017.

<sup>8</sup> Na temat średniowiecznych islandzkich źródeł narracyjnych zob. *Sagi islandzkie. Zarys dziejów literatury staronordyckiej*, red. J. Morawiec, Ł. Neubauer, Warszawa 2015; odnośnie do historycznej wiarygodności tych źródeł zob. W. Gogłozła, *Spór o historyczność sag Islandczyków w perspektywie antropologii prawa*, w: *Księga życia i twórczości. Księga pamiątkowa dedykowana Romanowi A. Tokarczykowi*, t. 5: *Prawo*, red. Z. Władek, Lublin 2014, s. 64–89. O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie odwołania do sag dotyczą wersji opublikowanych w serii *Íslensk fornrit*, t. 1–35, Reykjavík 1933–2003, w tłumaczeniu autora.

<sup>9</sup> Wszystkie odwołania do *Grágás* dotyczą wydania opublikowanego w *Laws of Early Iceland. The Codex Regius of Grágás with Material from Other Manuscripts*, red. A. Dennis, P. Foote, R. Perkins, Winnipeg 1980, w tłumaczeniu autora. Dla ułatwienia odnajdywania odpowiednich fragmentów w tekście używam następującego zapisu: liczba rzymska wskazuje na tom, liczba arabska – paragraf, a liczba arabska zapisana w dolnej linii – stronę, na której on się znajduje. Dla przykładu *GII 255<sub>222</sub>* wskazuje na paragraf 255 opublikowany w t. 2 *Grágás* na s. 222. Symbol ‡ poprzedzający numer paragrafu znamionuje dodatek spoza głównego manuskryptu.

<sup>10</sup> Przegląd badań w tym zakresie zawierają m.in. E. Halstad Mcguire, *Archaeology in Iceland. Recent Developments*, „Scandinavian-Canadian Studies” 16, 2005–2006, s. 10–26; O. Vésteinsson, *Archaeology of Economy and Society*, w: *A Companion...*, s. 7–26.

<sup>11</sup> Zob. R. Tomasson, *A Millennium of Misery. The Demography of the Icelanders*, „Population Studies” 31, 1977, nr 3, s. 405–427; P. Urbańczyk, *Zdobywcy...*, s. 74; J. Byock, dz. cyt., s. 55.

Ze staroislandzkich źródeł narracyjnych wynika, że trzon średnio-wiecznego islandzkiego społeczeństwa stanowili gospodarze (*bændr*, l. poj. *bóndi*). W świetle norm zawartych w zachowanych zbiorach prawa Wolnej Wspólnoty, by móc zaliczać się do tego grona, Islandczyk<sup>12</sup> musiał rozporządzać własnym lub dzierzawionym gospodarstwem (*bú*) oraz chować zwierzęta mleczne (*GI 81*<sub>132</sub>). Jeśli wartość majątku, jakim rozporządzał *bóndi* była co najmniej równa prawnie określone minimum, ustalonemu na poziomie „jednej wolnej od obciążeń krowy na każdego domownika lub jej równowartości, bądź też jednej sieci lub łodzi [na domownika – W.G.] i wszystkiego innego, bez czego gospodarstwo nie może się obejść” (*GI 89*<sub>150</sub>), uznawany był on przez prawo za gospodarza zdolnego do ponoszenia kosztów udziału w wiecach publicznych (tj. uiszczania opłaty wiecowej zwanej *þingfararkaup*).

*Þingfararkaupsbændr* (dosł. „gospodarze płacący opłatę wiecową”) mieli prawo do towarzyszenia wybranemu przez siebie wodzowi w wyprawach na Zgromadzenie Powszechne, zasiadania w składach orzekających sądów wiecowych (*þinadómar*), a także udziału w zarządzaniu wspólnotami sąsiedzkimi (*hreppar*)<sup>13</sup>. Jednocześnie ich status majątkowy uniemożliwiał im korzystanie z pomocy dla potrzebujących, świadczonej w ramach rzeczonych wspólnot, a także nakładał na nich obowiązek udzielania wikt i opierunku tzw. osobom zależnym (*ómagar*, zob. niżej).

Z informacji zawartych w *Íslendingabók*, staroislandzkiej kronice uznawanej za jedno z najbardziej wiarygodnych źródeł na temat *Þjóðveldið*<sup>14</sup>, wynika, że z końcem XI w. do grona *þingfararkaupsbændr* należało 4560 gospodarzy<sup>15</sup>. Rzeczona kronika nie zawiera informacji pozwalających ustalić procent, jaki stanowili oni pośród ogółu *bændr*, jednak zdaniem współczesnych badaczy w całym interesującym nas okresie liczba farm na Islandii nigdy nie przekroczyła 6 tys.<sup>16</sup> Stosunkowo wysoki udział *þingfararkaupsbændr* w grupie islandzkich gospodarzy nie powinien być jednak odczytywany jako sugestia, że *bændr* stanowili

<sup>12</sup> O statusie islandzkich kobiet zob. W. Gogłóza, *The Social Status of Women in the Old Icelandic Laws*, w: *Grettir's Little Sword. Constructing Masculinity in Old Norse Society*, red. R. Gogosz, T. Zielińska, Rzeszów (w druku).

<sup>13</sup> Zob. G. Karlsson, *Social Institutions*, w: *A Companion...*, s. 503–517.

<sup>14</sup> Na temat tej kroniki, jej autora i kwestii jej historycznej wiarygodności zob. R. Rutkowski, „*A ja nazywam się Ari*”. *O najstarszej kronice islandzkiej i jej autorze*, w: *Autor i jego dzieło w wiekach średnich*, red. A. Laskowska, M. Sas, Warszawa 2014, s. 63–76.

<sup>15</sup> *Íslendingabók and Kristnisaga. The Book of Icelanders, and the Story of the Conversion*, red. S. Grønlie, London 2006, s. 12.

<sup>16</sup> J.V. Sigurðsson, *Iceland*, w: *The Viking World*, red. S. Brink, N. Price, London 2008, s. 572.

względnie egalitarną klasę społeczną, zarówno bowiem krytyczna analiza materiałów źródłowych, jak i wyniki badań archeologicznych dowodzą, że islandzkie gospodarstwa były istotnie zróżnicowane pod względem majątkowym<sup>17</sup>.

Poziom stratyfikacji islandzkich gospodarzy uwidaczniają zwłaszcza badania nad wczesnymi farmami. Odkryte na Islandii długie domy z okresu wikingów znacząco różnią się zarówno pod względem powierzchni użytkowej, wielkości głównego pomieszczenia, jak i liczby znalezionych w nich dóbr prestiżowych. Rozmiary tych konstrukcji wahają się od ok. 40 m<sup>2</sup>, przez 80 m<sup>2</sup>, aż do znacznie przekraczających 100 m<sup>2</sup>, z jednym liczącym ponad 276 m<sup>2</sup> (farma Hofstaðir w regionie Mývatnssveit)<sup>18</sup>. Budowle te różnią się także atrakcyjnością ich lokalizacji oraz dostępem do zasobów naturalnych. Największe i najlepiej usytuowane niemal na pewno należały do szczególnie prominentnych gospodarzy, w tym zwłaszcza lokalnych wodzów. Ekonomicznym fundamentem prestiżowej pozycji tych ostatnich były bardzo rozległe, dobrze usytuowane gospodarstwa, którym już w okresie zasiedlenia mogły podlegać liczne zależne farmy dzierżawne<sup>19</sup>.

O ile *þingfararkaupsbændr* stanowili najzamożniejszą grupę w społeczeństwie *Þjóðveldið*, o tyle najliczniejszą tworzyli tzw. domownicy (*gríðmenn*, r.ż. *gríðkonur*). Każda osoba, która nie zaliczała się do grona *bændr*, musiała posiadać domicyl w jednym z zarządzanych przez nich gospodarstw (*GI 78*<sub>125–128</sub>). Małoletnie dzieci pozostawały zazwyczaj pod opieką rodziców i mieszkaly wraz z nimi. Osobom, które z powodu wieku, stanu zdrowia lub ułomności nie były zdolne do utrzymania się z pracy własnych rąk (*ómagar*), przysługiwało miejsce w gospodarstwie należącym do ich krewnych, a w przypadku ich braku bądź też niewypłacalności w domostwie innego członka lokalnej wspólnoty, który był w stanie je utrzymać (*GII 234*<sub>185–187</sub>). Pozostali Islandczycy musieli zapewnić sobie wikt i opierunek we własnym zakresie, zawierając w tym celu umowę z gospodarzem, który zgodził się ich przyjąć.

Umowy o domicyl zawierano na rok, w terminie tzw. dni przeprowadzki (*fardagar*). Były to cztery kolejne dni rozpoczynające się

---

<sup>17</sup> O. Vésteinsson, *A Divided Society. Peasants and the Aristocracy in Medieval Iceland*, „Viking and Medieval Scandinavia” 3, 2007, s. 117–137; S. Jakobsson, *From Reciprocity to Manorialism. On the Peasant Mode of Production in Medieval Iceland*, „Scandinavian Journal of History” 38, 2013, nr 3, s. 273–295.

<sup>18</sup> D. Zori, *From Viking Chiefdoms to Medieval State in Iceland*, Los Angeles 2010, mps rozprawy doktorskiej, s. 430.

<sup>19</sup> O. Vésteinsson, *Patterns of Settlement in Iceland. A Study in Pre-History*, „Saga Book” 25, 1998, s. 1–29.

w czwartek wypadający między 21 a 27 maja (*GI* 78<sub>125-126</sub>). W trakcie ich trwania każda osoba niepozostająca pod opieką krewnych lub innego gospodarza prawnie zobowiązanego do ich utrzymania musiała odnowić zawartą rok wcześniej umowę bądź też zawrzeć nową z kimś innym. Jeśli najpóźniej z poniedziałkowym rankiem nie dysponowała ona domicylem narażała się na karę grzywny. Ci, którzy będąc w pełni sił, odmawiali znalezienia dla siebie domicylu, a tym samym podjęcia pracy w którymś z gospodarstw, bądź też byli w swym zachowaniu tak uciążliwi, że żaden *bóndi* nie chciał ich przyjąć (*GII* 143<sub>52</sub>), mogli zostać pozwani o włóczęgostwo i skazani na karę pełnej banicji (*GI* 82<sub>135</sub>)<sup>20</sup>.

*Gríðmenn* (l. poj. *gríðmaðr*) podlegali gospodarzowi we wszystkich sprawach dotyczących stosunków domowych, byli przez niego reprezentowani w stosunkach zewnętrznych i musieli wykonywać wszystkie powierzone im zadania mieszczące się w ramach zwyczajowych obowiązków pracowników rolnych. Zawarte w zachowanych kopiach *Grágás* normy dotyczące obowiązków pracowniczych *gríðmenn* nie są jednoznaczne, wydaje się jednak z nich wynikać, że okres ich zatrudnienia był podzielony na dwie części<sup>21</sup>.

Domownik był zobowiązany do oddania się do dyspozycji gospodarza, z którym zawarł umowę o domicyl najpóźniej w dzień wyznaczający połowę lata, tj. niedzielę wypadającą między 13 a 19 lipca (*GI* 78<sub>126</sub>). Do tego czasu *gríðmaðr* mógł swobodnie rozporządzać swoją pracą, np. oddając się rybołówstwu. Jeśli jednak stawił się w gospodarstwie wcześniej, to za pracę wykonaną w okresie między dniami przeprowadzki a połową lata należało mu się wynagrodzenie w maksymalnej wysokości 24 łokci samodziału (jedno z głównych płacideł funkcjonujących na Islandii, zob. niżej).

Wraz z początkiem drugiej połowy lata domownik miał bezwzględnie stawić się na farmie gospodarza, u którego zdecydował się zamieszkać. Od tego momentu aż do kolejnych dni przeprowadzki *gríðmenn* pracowali na rzecz podejmujących ich gospodarzy, spędzając owce z pastwisk, szlachtując zwierzęta i nawożąc przydomowe łąki<sup>22</sup>. Za wszystkie

<sup>20</sup> Staroislandzkie prawo przewidywało dwa zasadnicze rodzaje sankcji: grzywny występujące w trzech wysokościach: 3, 6 i 12 marek oraz trzy rodzaje banicji: pełnej banicji bez prawa do opuszczenia kraju, pełnej banicji z prawem do opuszczenia kraju oraz mniejszej banicji, tj. banicji tymczasowej, obowiązującej przez 3 lata, na czas których banita musiał opuścić Islandię (*GI* 60<sub>110-111</sub>).

<sup>21</sup> Por. J. Jóhannesson, *Íslendinga Saga. A History of the Old Icelandic Commonwealth*, Winnipeg 1974, s. 355–357.

<sup>22</sup> Obowiązkiem kobiet zaliczanych do klasy domowników było przede wszystkim tkanie i przędzenie; J. Jochens, *Women in Old Norse Society*, Ithaca 1995, s. 141–160.

te prace otrzymywali wyłącznie wikt i opierunek<sup>23</sup>. Jedyne za wypasanie owiec oraz pracę w okresie między tzw. zimowymi nocami (*veturnætur*) a dniem Wszystkich Świętych, tj. przez ok. 2 tygodnie między połową października a pierwszym listopada, *gríðmaðr* mógł domagać się dodatkowego wynagrodzenia (*GI 78*<sub>126</sub>).

Obok *gríðmenn* funkcje pracowników najemnych pełnili na Islandii także wyspecjalizowani robotnicy, tacy jak szkutnicy, „budowniczy wznoszący budynki z norweskiego drewna, albo mosty nad rzekami lub jeziorami, w których pływają ryby dające się złapać w sieć, a także ci, którzy wnoszą szałas na [polach wiecowych – W.G.]” (*GI 78*<sub>127</sub>). W przeciwieństwie do domowników pracujących co do zasady wyłącznie w zamian za utrzymanie, rzemieślnicy otrzymywali za wykonywane przez nich usługi wynagrodzenie o umownie ustalonej wysokości (*GI* ‡31<sub>205</sub>), a za dodatkowe prace świadczone na rzecz zatrudniającego ich gospodarza mogli domagać się dniówki (*GI 78*<sub>127</sub>).

Zarówno średniowieczne źródła narracyjne, jak i wyniki współczesnych badań archeologicznych odnoszących się do okresu zasiedlenia wskazują, że w pierwszych dekadach od kolonizacji wyspy istotny udział w islandzkiej sile roboczej mieli niewolnicy<sup>24</sup>. Ślady funkcjonowania niewolnictwa na Islandii odnajdujemy jeszcze w trzynastowiecznych prywatnych zbiorach prawa, wszelako większość współczesnych badaczy uznaje, że przestało ono odgrywać istotną rolę gospodarczą z końcem ery wikińskiej, kiedy ustał napływ nowych niewolników na wyspę<sup>25</sup>.

### Warunki naturalne i wczesne strategie eksploatacji zasobów

Islandia jest subarktyczną wyspą wulkaniczną leżącą na Grzbiecie Śródatlantyckim u styku dwóch płyt tektonicznych – północnoamerykańskiej i euroazjatyckiej<sup>26</sup>. Jej środek przecina ryft, którego stałemu

---

<sup>23</sup> Według szacunków P. Jóhannessona roczny koszt utrzymania pracownika w okresie *Pjóðveldið* wahał się między 0,75 a 1 marką srebra; tenże, *Die Stellung der freien Arbeiter in Island bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, Reykjavík 1933, s. 211.

<sup>24</sup> O. Vésteinsson, *Ethnicity and Class in Settlement-Period Iceland*, w: *The Viking Age. Ireland and the West*, red. J. Sheehan, D. Ó Corráin, Dublin 2010, s. 503–505.

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat zob. R. Karras, *Slavery and Society in Medieval Scandinavia*, New Haven 1988, s. 50–145.

<sup>26</sup> Odnośnie do geografii wyspy oraz jej wpływu na społeczeństwo i gospodarkę *Pjóðveldið* zob. S. Þorarinsson, *Iceland in the Saga Period. Some Geographical Aspects*, w: *Priðji Víkingafundur*, red. K. Eldjárn, Reykjavík 1958, s. 13–24.

poszerzaniu się towarzyszą częste trzęsienia ziemi, erupcje wulkanów i ekshalacje fumaroli. Mimo że jej powierzchnia przekracza 100 tys. km<sup>2</sup>, jedynie ok. 20% terenów – głównie obszarów nadbrzeżnych i dolin rzecznych – nadaje się do zamieszkania. Wnętrze wyspy stanowi trudno dostępna kamienno-piaskowa pustynia, poprzecinana kilkunastoma lodowcami o łącznej powierzchni 11 tys. km<sup>2</sup> oraz bezkresnymi polami zaschniętej lawy, będącej śladem aktywności przeszło 120 wulkanów, z których ok. 30 nadal jest czynnych i które od czasów zasiedlenia wybuchły prawie dwieście razy. Na niemalże księżycowy krajobraz wnętrza wyspy wpływa również wysoka średnia elewacja terenu, przekraczająca 700 m n.p.m., i towarzysząca jej uboga roślinność, ograniczająca się zasadniczo do tundry zdominowanej przez mchy i porosty, jedynie okazjonalnie urozmaiconej przez brzoźowe lasy.

Toponimia wielu islandzkich nazw geograficznych nie pozostawia wątpliwości co do skali wyzwania, jakie dla osadników stanowiło produktywnie użytkowane obejmowanych przez nich terenów<sup>27</sup>. Liczne nazwy rozpoczynające się od *kald-* („zimno”) – np. Kaldakinn, Kaldidalur, Kaldbakur, itd. – wskazują na rozczarowanie osadników przybyłych z terenów o cieplejszym klimacie. Z kolei nazwy zawierające w sobie człony *reyk-*, *laug-*, *eld-*, *hraun-* (odpowiednio „para”, „gorące źródło”, „ogień”, „lawą”) dowodzą fascynacji zasadźców przerażającą siłą magmy płynącej kilka kilometrów pod ich stopami. Jak jednak słusznie zauważa Bruce E. Gelsinger, gdyby Islandia rzeczywiście stanowiła przedmurze piekieł, których wrota według wierzeń średniowiecznych Islandczyków miały znajdować się u stóp wulkanu Hekla, nigdy nie zostałyby zasiedlone<sup>28</sup>.

Na przełomie IX i X w., gdy na Islandię przybyła największa fala osadnicza, północna Europa znajdowała się w średniowiecznym optimum klimatycznym, przejawiającym się stosunkowo wysokimi średnimi rocznymi temperaturami, brakiem kry w zatokach, mniejszym zasięgiem lodowców, a przez to gęstszą i bujniejszą pokrywą roślinną niż w okresie późnego średniowiecza<sup>29</sup>. Dla łagodzenia chłodnego klimatu większe znaczenie niż w okresach późniejszych miał też opływający południowe wybrzeża Islandii Gólfström, wyższa była bowiem temperatura wody niesionej przez niego z Zatoki Meksykańskiej. Z tego

<sup>27</sup> Tamże, s. 20–21.

<sup>28</sup> B.E. Gelsinger, *The Icelandic Enterprise. Commerce and Economy in the Middle Ages*, Columbia 1981, s. 6.

<sup>29</sup> W. Patterson, K. Dietrich, C. Holmden, J. Andrews, *Two Millennia of North Atlantic Seasonality and Implications for Norse Colonies*, „Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America” 107, 2010, nr 12, s. 5308–5309.



też względu zazielenione wybrzeża wyspy, obfitujące w liczne kolonie ssaków morskich i ptactwa, rozległe łąki rozciągające się wzdłuż dolin rzecznych oraz zatoki pełne dryfującego drewna musiały się wydawać skandynawskim osadnikom relatywnie bogatą krainą<sup>30</sup>.

Osadnicy przybyli na Islandię w okresie wiosenno-letnim szybko się jednak przekonali, że ich przetrwanie w lokalnych warunkach było uzależnione od zgromadzenia odpowiednich zapasów na zimę<sup>31</sup>. Skuteczność podejmowanych przez nich w tym względzie zabiegów była wszelako determinowana przez czynniki znajdujące się poza ich kontrolą i podlegające krótkoterminowym wahanom. Jeśli okres wiosenno-letni okazał się być suchy i słoneczny, zapewnienie zwierzętom hodowlanym paszy nie stanowiło istotnego wyzwania. Jeśli jednak lato było deszczowe, a zima dłuższa niż zazwyczaj, Islandczycy musieli się zmagać z katastrofalnymi niekiedy konsekwencjami niedożywienia i potęgowanych przez nie chorób<sup>32</sup>. Z też względu średniowieczna Islandia uznawana jest w literaturze za klasyczny przypadek ekonomii okresowych niedoborów (*bad year economics*) – gospodarki, w ramach której „sprawy miały się dobrze tylko wtedy, gdy nic nie układało się źle”<sup>33</sup>.

Z uwagi na niewielki obszar wyspy nadający się do produktywnego zagospodarowania oraz zmienność warunków atmosferycznych strategia przetrwania pierwszych Islandczyków opierała się na możliwie najbardziej ekstensywnej eksploatacji lokalnych zasobów<sup>34</sup>. Doskonałą ilustracją różnorodności zabiegów podejmowanych przez osadników celem zapewnienia środków niezbędnych do życia jest fragment *Egils saga*, poświęcony jednemu z pierwszych islandzkich zasadźców Skalla-Grímurowi Kveld-Úlfssonowi.

Skalla-Grímur był niesłychanie dzielny i obrotny; [...] zbierał i gromadził, polował i łowił wszędzie, gdzie tylko sposobność się nadarzyła, by wyżywić

<sup>30</sup> O. Vésteinsson, *The Archeology of Landnám...*, s. 165.

<sup>31</sup> Zob. np. zachowane w *Księdze zasiedlenia*, średniowiecznej kronice mającej stanowić zapis przebiegu kolonizacji Islandii, przekazy na temat jednego z pierwszych zasadźców Flókiego Vilgerðarsona, zmuszonego do powrotu do Norwegii, po tym jak przywiezione przez niego zwierzęta hodowlane pomarły z głodu; *Landnámabók. The Book of Settlements*, red. H. Pálsson, P. Edwards, Manitoba 1972, s. 18.

<sup>32</sup> P. Eggertsson, *Sources of Risk, Institutions for Survival, and a Game against Nature in Premodern Iceland*, „Explorations in Economic History” 35, 1998, s. 1–30.

<sup>33</sup> J. Byock, dz. cyt., s. 57 (tłum. W.G.).

<sup>34</sup> T. McGovern, S. Perdikaris, Á. Einarsson, J. Sidell, *Coastal Connections, Local Fishing, and Sustainable Egg Harvesting. Patterns of Viking Age Inland Wild Resource Use in Mývatn District, Northern Iceland*, „Environmental Archaeology” 11, 2006, nr 2, s. 187–205.

swoich ludzi. Z początku bowiem mieli za mało bydła w stosunku do gromady ludu, która tu przybyła. Bydło, które mieli ze sobą, puścili na pastwisko przez okrągły rok [...] i musiało samo szukać sobie pożywienia w lasach. Skalla-Grímur był wielkim budowniczym statków, a wspinałego budulca, drzewa naniesionego przez fale, nie brakowało na całym wybrzeżu. Na Alptanesie kazał także pobudować dom i podwórze i zaprowadził tam gospodarstwo; stamtąd to wychodziły wyprawy na połów ryb na morzu i na polowania na fok, i na zbieranie jaj. W owym czasie było nieprzebrane mnóstwo wszystkiego, tak samo jak drzewa napędzonego przez fale, trzeba było tylko zabierać i wieźć do domu. Wieloryby podpływały także bardzo często do wybrzeża i kto chciał, mógł je strzelać. Wszystkie zwierzęta leżały spokojnie na miejscach połowu, bo nie znały człowieka. Trzecią włość miał Skalla-Grímur na zachodnim wybrzeżu Myrar. Tam położenie było jeszcze korzystniejsze i jeszcze więcej sposobności wylawiania rzeczy, które morze wyrzucało. [...] Skalla-Grímur miał także swoich ludzi przy rzekach, gdzie było pełno łososi. [...] Gdy inwentarz Skalla-Grímura zaczął się mnożyć, ciągnęły te stada w porze letniej daleko w góry. Skalla-Grímur zauważył, że bydło, które się pasło na halach górskich, było o wiele lepsze i tłustsze, spostrzegł również, że owce same ściagały na zimę do dolin górskich, choć ich się tam nie spędzało. Później założył Skalla-Grímur gospodarstwo w wysokich górach i tam żyli i pracowali ludzie, którzy doglądali inwentarza na halach. [...] W ten sposób – jak powiadali – majątek Skalla-Grímura stał na wielu nogach (*Saga o Egilu*, rozdz. 29, tłum. A. Załuska-Stromberg).

Podobne relacje na temat działań podejmowanych przez zasadźców znajdujemy także w innych staroislandzkich źródłach narracyjnych, co sugeruje, że strategia dyferencjacji eksploatowanych zasobów była powszechnie wykorzystywana przez pierwszych osadników<sup>35</sup>. Wiele dowodów jej stosowania przynoszą nam też badania zooarcheologiczne. Szczątki zwierzęce odkryte w depozytach z okresu zasiedlenia Islandii wskazują, że kolonizatorzy przywieźli ze sobą na wyspę zwierzęta hodowlane, w tym bydło, owce, kozy i świnie. W początkowym okresie bardzo duży udział w archeofaunie mają ostatnie dwa gatunki, co może wynikać z faktu, że w przeciwieństwie do bydła były one w stanie samodzielnie żerować w lasach, pokrywających wówczas znaczną część powierzchni wyspy. Wraz jednak z postępującym procesem przekształcania terenów leśnych na łąki i pastwiska ich liczba zaczyna spadać na rzecz bydła i owiec. W konsekwencji tych zmian w XI w. proporcje zwierząt hodowlanych ulegają odwróceniu – świnie niemal całkowicie zanikają, liczba bydła stabilizuje się w relacji do pozostałych

<sup>35</sup> P. Urbańczyk, *Zdobywcy...*, s. 75.

gatunków, a wśród zwierząt kozłowych dominującą pozycję zaczynają odgrywać owce<sup>36</sup>.

Przeprowadzone analizy islandzkich depozytów zwierzęcych potwierdzają również średniowieczne przekazy głoszące, że w początkowym okresie zasiedlenia liczba sprowadzonych na wyspę zwierząt hodowlanych była zbyt mała w stosunku do wielkości populacji osadników, przez co musieli oni podejmować wiele starań w celu zdobycia dodatkowego pożywienia dzięki polowaniom, rybołówstwu i zbieractwu<sup>37</sup>. Podczas gdy w archeofaunie odkrytej na terenie norweskich farm z tego okresu zdecydowanie dominującą rolę odgrywają szczątki udomowionych ssaków, na Islandii większość najstarszych depozytów zwierzęcych stanowią szczątki gatunków wolno żyjących. W południowej Islandii są to przede wszystkim różne gatunki dzikiego ptactwa, stanowiące nawet do 75% ogółu archeofauny, na północy kraju zaś ryby słodkowodne. Ponadto w ramach badań zooarcheologicznych zidentyfikowano szczątki morsów, fok, morświnów, wielorybów i kilku gatunków ryb morskich<sup>38</sup>.

O ile jednak średniowieczne przekazy odnoszące się do konsumpcji i hodowli prowadzonej przez pierwszych osadników wydają się mieć potwierdzenie w wynikach badań archeologicznych, o tyle te odnoszące się do sposobu dystrybucji produktów będących efektem eksploatacji lokalnych zasobów mogą budzić pewne wątpliwości. Z przytaczanego wyżej fragmentu *Egils saga* wynika bowiem, że pozyskiwanie różnorodnych zasobów miało charakter planowy i odbywało się w ramach jednego, dużego gospodarstwa, któremu podlegało wiele wyspecjalizowanych jednostek pomocniczych. Taka sytuacja mogła mieć miejsce na Islandii, nie musiała jednak stanowić normy. Gdyby bowiem ten sposób eksploatacji zasobów miał charakter powszechny znaczna część najstarszych zabudowań powinna mieć charakter odizolowanych chat wykorzystywanych jedynie sezonowo, tymczasem badania w najlepiej poznanym przez archeologów obszarze zasiedlenia, Mývatnssveit w północno-wschodniej Islandii, wskazują, że nawet najdalej wysunięte, ściśle wyspecjalizowane farmy były zazwyczaj całorocznymi gospodarstwami

---

<sup>36</sup> T. McGovern, O. Vésteinsson, A. Friðriksson i in., *Landscapes of Settlement in Northern Iceland. Historical Ecology of Human Impact and Climate Fluctuation on the Millennial Scale*, „American Anthropologist” 109, 2007, s. 40.

<sup>37</sup> Tamże, s. 38–43.

<sup>38</sup> S. Perdikaris, T. McGovern, *Cod Fish, Walrus, and Chieftains. Economic Intensification in the Norse North Atlantic, w: Seeking a Richer Harvest. The Archaeology of Subsistence Intensification, Innovation, and Change*, red. T. Thurston, C. Fisher, Boston 2007, s. 198–199.

rodzinnymi, użytkowanymi często przez wiele pokoleń<sup>39</sup>. Większość z nich wydaje się być samodzielna ekonomicznie, co może sugerować, że przetwarzane przez nie zasoby były przedmiotem obrotu, wymiany lub podarunku między niezależnymi farmerami, a nie (re)dystrybucji prowadzonej w obrębie jednego dużego gospodarstwa.

Szczególnie interesującymi wydają się być w tym względzie znaleźiska wskazujące na szeroki dostęp pierwszych Islandczyków do ryb morskich, głównie dorszy, duże ilości ich szczątków odkryto bowiem także na terenie farm z czasów osadnictwa, położonych 50 (Granastaðir), 70 (Háls), a nawet 90 km (Aðalból) w głębi łądu<sup>40</sup>. Podobne znaleźiska występują w różnych, często znacznie od siebie oddalonych regionach kraju, przez co zjawisko to nie ma charakteru lokalnego. O ile wśród szczątków lokalnie pozyskiwanych ryb słodkowodnych archeolodzy znajdują zazwyczaj kompletne szkielety, o tyle szczątki ryb morskich są zawsze fragmentaryczne, a brakujące części są w olbrzymiej większości przypadków te same. W morskiej archeofaunie odkrytej na terenie farm leżących w głębi łądu brakuje głowy i górnych partii kręgosłupa. Zdaniem badaczy jest bardzo mało prawdopodobne, by zjawisko to było efektem zróżnicowanej trwałości kości, co sugeruje, że ryby morskie zabijano i oprawiano tuż po ich złowieniu, a w głąb wyspy transportowano produkty już przetworzone. Sposób oprawiania wskazuje, że produktem zabiegów oczyszczających były *klipfisk*, tj. suszone filety. Proces ich przygotowania trwa wiele miesięcy, co w zasadzie wyklucza, by w ich produkcję mogli być zaangażowani pracownicy z farm położonych w głębi łądu<sup>41</sup>.

*Klipfisk* jest bardzo pożywnym, wysokobiałkowym pokarmem, który mógł być przechowywany nawet do 7 lat. Ich długi okres przydatności do spożycia sprawiał też, że mogły być one wykorzystywane nie tylko dla celów konsumpcyjnych, ale także ekonomicznych – akumulacji, redystrybucji, a przy odpowiedniej obróbce, gwarantującej zachowanie zbliżonych rozmiarów, także wymiany w charakterze płacidła. Cechy te mogą tłumaczyć fakt rosnącego udziału szczątków ryb morskich w islandzkiej archeofaunie. O ile w X i XI w. są one jednym z wielu elementów depozytów zwierzęcych, o tyle w końcu XII w. zaczynają dominować zarówno w archeofaunie farm przybrzeżnych, jak i tych znacznie

<sup>39</sup> T. McGovern, O. Vésteinsson, A. Friðriksson i in., *Landscapes...*, s. 35.

<sup>40</sup> S. Perdikaris, T. McGovern, *Viking Age Economics and the Origins Of Commercial Cod Fisheries in the North Atlantic*, w: *Beyond the Catch. Fisheries of the North Atlantic, the North Sea and the Baltic, 900–1850*, red. L. Sickling, D. Abreu-Ferreira, Leiden 2008, s. 66–72.

<sup>41</sup> Tamże, s. 75–77.

oddalonych od morza, w późnym średniowieczu sięgając często nawet 80% wszystkich szczątków zwierzęcych<sup>42</sup>.

Fakt, że gospodarka Islandii stopniowo przestawiała się z hodowli bydła i owiec na rybołówstwo morskie i przetwórstwo rybne jest dobrze udokumentowany w źródłach, jednak relewantne przekazy łączą go dopiero z rozwojem handlu hanzeatyckiego<sup>43</sup>. Przytaczane wyżej wyniki badań zooarcheologicznych sugerują jednak, że korzenie tego procesu sięgają przełomu IX i X w., kiedy część islandzkich osadników dostrzegła potencjał ekonomiczny obrotu rybami morskimi. Nie jest możliwym określenie, czy obrót ten już wówczas miał charakter komercyjny, czy też, co wydaje się bardziej prawdopodobne, początkowo służył innym celom, np. wzmacnianiu pozycji lokalnych wodzów<sup>44</sup>. Niemniej jednak niezaprzeczalne jest, że jeszcze w okresie zasiedlenia powstała rozległa sieć dystrybucyjna, łącząca często bardzo odległe rejony kraju, za pomocą której rozprowadzano wśród mieszkańców farm niemających dostępu do morza znaczne ilości suszonych dorszy, produktu, który w późnym średniowieczu stał się podstawą islandzkiego eksportu<sup>45</sup>.

## Gospodarka hodowlana

Przetrwanie w warunkach subarktycznych wymagało od mieszkańców Islandii znacznej dyferencjacji eksploatowanych zasobów, wraz jednakże z powiększaniem się pogłowia przywiezionych przez zasadźców zwierząt gospodarskich Islandczycy zaczęli coraz wyraźniej zwracać się ku tradycyjnym nordyckim formom gospodarowania, tj. hodowli bydła i owiec, nie zaniebując przy tym rybołówstwa, zbieractwa i polowań<sup>46</sup>. Cześć źródeł narracyjnych, jak choćby wcześniej przywoływana *Saga o Egilu* (rozdz. 29), wskazuje, że osadnicy próbowali także uprawiać rolę, co potwierdzają wyniki badań archeologicznych, paleobotanicznych

<sup>42</sup> S. Perdikaris, T. McGovern, *Cod Fish...*, s. 199.

<sup>43</sup> G. Marcus, *The Norse Traffic With Iceland*, „The Economic History Review” 9, 1957, nr 3, s. 409–410.

<sup>44</sup> S. Perdikaris, *From Chiefly Provisioning to Commercial Fishery. Long Term Economic Change in Arctic Norway*, „World Archaeology” 30, 1999, nr 3, s. 388–402.

<sup>45</sup> S. Perdikaris, T. McGovern, *Viking Age...*, s. 61–90; M. Gardiner, N. Mehler, *English and Hanseatic Trading and Fishing Sites in Medieval Iceland. Report on Initial Fieldwork*, „Germania” 85, 2007, s. 385–427.

<sup>46</sup> Na temat tradycyjnej nordyckiej gospodarki zob. T. Amorosi, P. Buckland, K. Edwards i in., *They Did Not Live by Grass Alone. The Politics and Paleoecology of Animal Fodder in the North Atlantic Region*, „Environmental Archaeology” 1, 1998, s. 41–54.

i entomologicznych<sup>47</sup>, jednak uzyskiwane przez nich plony były zbyt małe, by mogły zaspokoić lokalne potrzeby na produkty roślinne, w tym zwłaszcza zboża, przez całe wieki stanowiące jedne z najbardziej poszukiwanych towarów importowych<sup>48</sup>. Z uwagi na bardzo słabą jakość lokalnych gleb, które za sprawą drobnoziarnistości i wysokiej mineralizacji są szczególnie podatne na erozję eoliczną, prymitywne rolnictwo przynosiło w islandzkich warunkach znacznie niższe zwroty nakładów niż chów zwierząt gospodarskich<sup>49</sup>.

Podstawową jednostką organizacyjną średniowiecznej islandzkiej gospodarki była farma (*bær*). Pod pojęciem tym rozumiano wyraźnie wyodrębnione użytki rolne wraz z wszystkimi wzniesionymi na ich terenie budynkami. Sercem typowego islandzkiego gospodarstwa była „wewnętrzna łąka” (*tún* lub *töðuvöllr*), otoczona wysokim na ok. 180 cm ogrodzeniem. Szczególne znaczenie tej łąki wynikało z faktu, że zazwyczaj była ona jedynym kultywowanym użytkiem rolnym. Pozyskiwane z niej wysokiej jakości siano przechowywano w przylegającej do wewnętrznej strony ogrodzenia prowizorycznej stodole i przeznaczano wyłącznie dla mlecznych krów. Pozostałe zwierzęta gospodarcze karmiono paszą pozyskiwaną z nienawożonych łąk zewnętrznych, zazwyczaj znacznie oddalonych od gospodarstwa głównego.

Wyniki badań zooarcheologicznych wskazują, że głównymi zwierzętami hodowanymi przez Islandczyków były konie, bydło i owce<sup>50</sup>. Sporadycznie w ramach najstarszej islandzkiej archeofauny można odnaleźć też kości udomowionych królików<sup>51</sup>, a zachowane zbiory prawa zawierają informacje na temat znakowania *ergo* chowu ptactwa (*GII 208*<sub>139</sub>). Wśród krętorogich zdecydowanie łatwiejszymi w utrzymaniu były owce i to ich hodowla stanowiła podstawę utrzymania dla przeciętnego islandzkiego gospodarstwa domowego. Dzięki grubej i gęstej okrywie włosowej były one w stanie przez większość roku samodzielnie żerować na pastwiskach, przez co ich właściciele/dzierżawcy mieli mniejsze zapotrzebowanie na dostęp do łąk niż hodowcy bydła i poświęcali mniej czasu na pracochłonne sianokosy. Jednocześnie ich hodowla dostarczała wielu dóbr

<sup>47</sup> P. Urbańczyk, *Zdobywcy...*, s. 70.

<sup>48</sup> Ziemiaki, które z uwagi na niewielkie wymagania upraw i wysoką wartość odżywczą mogłyby stanowić istotne uzupełnienie diety, nie były wówczas Europejczykom znane. Na Islandii zaczęto je uprawiać dopiero w 1759 r.; K. Gjerset, *History of Iceland*, New York 1925, s. 74.

<sup>49</sup> I. Simpson, W. Adderley, G. Guðmundsson i in., *Soil Limitations to Agrarian Land Production in Premodern Iceland*, „Human Ecology” 30, 2002, nr 4, s. 423–443.

<sup>50</sup> T. McGovern, O. Vésteinsson, A. Friðriksson i in., *Landscapes...*, s. 40–41.

<sup>51</sup> D. Zori, dz. cyt., s. 382.

podlegających konsumpcji, akumulacji i obrotowi. Szczególnie cennym produktem owczym była wełna wykorzystywana do szycia ubrań, żagli i namiotów oraz tkania samodziału zwanego *vaðmál* (dosł. „miara tkaniny”), stanowiącego główny produkt eksportowy Islandii i funkcjonującego lokalnie w charakterze płacidła. Ponadto dostarczały one wielu produktów spożywczych, łoju wykorzystywanego jako paliwo do lamp oraz skór przerabianych m.in. na pergamin.

W przeciwieństwie do owiec, dobrze radzących sobie w islandzkim klimacie, bydło w okresie zimowym musiało być trzymane pod dachem i karmione sianem, którego pozyskiwanie i przechowywanie w deszczowej Islandii nie było łatwe. Z tego też względu jesienią spędzano je z powrotem do przydomowych obór, poddawano selekcji, a następnie najsłabsze z nich szlachtowano, chcąc tym samym zapewnić odpowiednią ilość paszy dla pozostałej części stada. Pomimo powyższych problemów wykopaliska przeprowadzone na terenie islandzkich gospodarstw z okresu wikingów wskazują, że charakteryzowały się one stosunkowo wysokim udziałem bydła wśród zwierząt gospodarskich<sup>52</sup>, co najprawdopodobniej było powodowane czynnikami kulturowymi (w średniowiecznych społeczeństwach nordyckich bydło uznawano za wskaźnik zamożności)<sup>53</sup>. Hodowla bydła dostarczała ponadto spożywanego na co dzień nabiału, skór, z których wytwarzano elementy ubioru oraz welin, rogów wykorzystywanych do produkcji narzędzi i ozdób, a także pęcherzy płodowych, które rozciągano na ramach okiennych zamiast szyb.

W okresie letnim większość zwierząt gospodarskich wypasano na górskich pastwiskach. Jakkolwiek w źródłach określa się je mianem „wspólnotowych” (*afrétt*), analiza staroislandzkich zbiorów prawa nie pozostawia wątpliwości, że były one własnością prywatną, poddaną jednak ścisłym regulacjom określającym zasady ich użytkowania, przez co mogą być one postrzegane jako wspólne zasoby wielu właścicieli (wariant *common pool resources*)<sup>54</sup>. Z norm zawartych w zachowanych kopiach *Grágás* wynika, że pastwisko uznawano za wspólnotowe, jeśli miało dwóch lub więcej właścicieli (*GII 205*<sub>138</sub>). W okresie letnim (z wyłączeniem

---

<sup>52</sup> Badania zooarcheologiczne wykazują przy tym dwa różne „profile produkcyjne” bydła. W mniej zamożnych gospodarstwach było ono hodowane przede wszystkim dla mleka, w bogatych zaś dla znacznie bardziej kosztownego mięsa; C. Keller, S. Perdikaris, *The Northern Frontier – North Atlantic Farming During the Viking and Middle Ages*, w: *Agricultural and Pastoral Landscapes in Pre-Industrial Society*, red. F. Retamero, I. Schjellerup, A. Davies, Oxford 2016, s. 45.

<sup>53</sup> D. Zori, dz. cyt., s. 382–383.

<sup>54</sup> E. Ostrom, *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, tłum. Z. Wiankowska-Ładyka, Warszawa 2013.

dwóch tygodni wypadających między początkiem ostatniego tygodnia maja a końcem pierwszego tygodnia czerwca, kiedy pastwiska miały leżeć odłogiem celem regeneracji pokrywy roślinnej) korzystać z nich mogły wyłącznie osoby dysponujące odpowiednim tytułem prawnym oraz ewentualnie osoby przez nie uprawnione, o ile uzyskały one zgodę wszystkich pozostałych właścicieli. Przez pozostały okres roku prawem do wypasania na nich zwierząt dysponowali też gospodarze użytkujący sąsiadujące z nimi użytki zielone. Nieuprawnione wypasanie zwierząt zagrożone było grzywną, a prawem do jej dochodzenia dysponowali wszyscy właściciele, którzy nie wyrazili na nie zgody (*GII* 201<sub>131</sub>).

Celem zapobiegania nadmiernej eksploatacji pastwisk staroislandzkie prawo zakazywało ich koszenia (*GII* 201<sub>131</sub>) oraz przewidywało specjalny sposób określania liczby zwierząt, które poszczególni właściciele lub upoważnione przez nie osoby mogły wyprowadzać na wypas (*GII* 202<sub>133</sub>). Przed czwartkiem wypadającym między 4 a 10 czerwca pięciu właścicieli ziemskich, których grunty znajdowały się najbliżej danego pastwiska i którzy sami nie posiadali w nim udziału, ani nie byli blisko spokrewnieni z jego uprawnionymi użytkownikami, dokonywało na wniosek jednego z tych ostatnich obliczenia przydziału przynależnego każdemu z gospodarzy wypasających na nim swe zwierzęta. Indywidualne udziały miały być ustalone w taki sposób, by wypasane „zwierzęta nie stały się grubsze nawet jeśli byłoby ich mniej, a przy tym by pastwisko było maksymalnie wykorzystane” (*GII* 201<sub>133</sub>). Wysokość przydziału podawano w krowach i ich ekwiwalentach: jedna krowa była równoważna jednemu wołowi co najmniej trzyletniemu, jednemu dwuletniemu lub młodszemu koniowi, dwom wołom nie starszym niż dwuletnie lub dwudziestu owcom (*GII* 180<sub>109</sub>). Jeśli przydział przyznany użytkownikowi był wyższy niż liczba posiadanych przez niego zwierząt, mógł on w ramach swojego udziału wypasać zwierzęta należące do osób trzecich. Przekroczenie przydziału było zagrożone karą grzywny, a sądem właściwym do rozpoznania wszystkich sporów związanych z użytkowaniem wspólnotowych pastwisk był tzw. *afréttardómur* (dosł. „sąd do spraw pastwisk”, *GII* 202<sub>134-136</sub>).

Z końcem lata zwierzęta miały zostać spędzone z pastwisk i rozdzielone między właściwych gospodarzy. Celem umożliwienia ich segregacji prawo nakładało na właścicieli obowiązek odpowiedniego oznakowania wszystkich należących do nich zwierząt gospodarskich z wyjątkiem koni (*GII* 225<sub>168-174</sub>). Znaki identyfikacyjne należało nanieść najpóźniej z upływem ósmego tygodnia lata i zazwyczaj zajmowali się tym pastarze. Niewywiązanie się z tego obowiązku było zagrożone karą grzywny. Bydło, owce i świnie znakowano na uszach, ptaki na nogach. Znaki



podlegały dziedziczeniu na zasadach ogólnych oraz ograniczonemu obrotowi. Osoba, która dopiero zakładała gospodarstwo, mogła za porozumieniem przejąć znak od kogoś, kto zdecydował się zaprzestać gospodarowania, bądź też stworzyć zupełnie nowe oznaczenie, ogłaszając ten fakt podczas właściwego dla niej wiecu lokalnego (*GII 225<sub>172</sub>*)<sup>55</sup>. Podobnie każdy nowy członek wspólnoty sąsiedzkiej<sup>56</sup> był zobowiązany do publicznego ogłoszenia swojego znaku podczas pierwszego jej spotkania, w którym uczestniczył, gdyby zaś okazał się on identyczny z wcześniej wykorzystywanym przez kogoś z jej członków, musiał go zmienić na inny (*GII 225<sub>172</sub>*). Jeśli nieoznakowane zwierzę, inne niż jagnię, wkroczyło na teren należący do osoby trzeciej, miała ona prawo oznakować jej jako własne po uprzednim okazaniu go pięciu sąsiadom. Potajemne oznakowanie cudzego zwierzęcia własnymi znakami traktowano jako kradzież, czyn zagrożony karą pełnej banicji (*GII 225<sub>169</sub>*).

### Wewnętrzna wymiana gospodarcza

Staroislandzkie źródła narracyjne przedstawiają farmy prominentnych *bændr* jako samowystarczalne podmioty gospodarcze, które przy sprzyjających warunkach atmosferycznych były zdolne do samodzielnego zaspokajania bieżących potrzeb ich właścicieli i domowników. Przekazy te, w połączeniu ze stosunkowo niewielkim stopniem zróżnicowania zasobów dostępnych w różnych regionach wyspy oraz trudnymi warunkami transportu, były w przeszłości powszechnie interpretowane przez badaczy jako sugerujące, że wewnętrzny obrót gospodarczy odbywał się na Islandii na niewielką skalę i był skoncentrowany wokół dóbr luksusowych oraz wyrobów rzemieślniczych<sup>57</sup>. Obecnie w literaturze przeważają jednak opinie, że zakres wymiany handlowej prowadzonej przez

---

<sup>55</sup> Poza Zgromadzeniem Powszechnym w skład struktury wiecowej *Pjóðveldið* wchodziły jeszcze wiece lokalne (*héradsþing*), pełniące przede wszystkim funkcje sądowo-informacyjne. Spotykały się one dwa razy do roku, wiosną i jesienią, i w świetle treści staroislandzkich źródeł każdemu z nich miało przewodniczyć po trzech lokalnych wodzów. Ponadto obowiązkowo uczestniczyli w nich wszyscy stowarzyszeni z nimi wolni gospodarze zdolni do ponoszenia opłat wiecowych (*GI 56–59<sub>98–109</sub>*, *GI 61<sub>111–112</sub>*).

<sup>56</sup> W okresie *Pjóðveldið* wspólnotę sąsiedzka tworzyła grupa co najmniej 20 sąsiadujących ze sobą *þingfararkaupsbændr* (*GII 234<sub>185</sub>*). Głównym zadaniem wspólnot miało być udzielanie pomocy gospodarzom zagrożonym niewypłacalnością (*GII 234<sub>187–191</sub>*) oraz administrowanie systemem ubezpieczeń wzajemnych przed skutkami pożarów i pomoru zwierząt gospodarskich (*GII †420<sub>352–353</sub>*).

<sup>57</sup> K. Gjerset, dz. cyt., s. 79.

średniowiecznych Islandczyków był znacznie większy, niż wynikałoby to z treści staroislandzkich sag i że obejmował on również obrót dobrami konsumpcyjnymi<sup>58</sup>.

Z przywoływanych wyżej wyników badań archeologicznych widać, że jeszcze w okresie wikingów Islandczycy na szeroką skalę obracali rybami morskimi. Nie jesteśmy w stanie określić, kiedy nastąpiła na Islandii komodytyzacja zasobów połowowych, jednak zdaniem Sophi Perdikaris i Thomasa McGoverna stało się to najpóźniej z końcem XII w.<sup>59</sup> Jej ślady odnajdujemy w zachowanych źródłach narracyjnych<sup>60</sup>. Transakcję kupna dużej ilości suszonych ryb odnotowuje spisana w XIII, a rozgrywająca się w XI w. *Grettis saga* (rozdz. 42), jednak dotyczący jej fragment może mieć charakter anachroniczny. W budzącej mniej wątpliwości co do wiarygodności utrwalonych w niej przekazów *Guðmundar saga dýra* ukazana została postać żyjącego na przełomie XII i XIII w. Porvalda z Siglunes, którego zwyczajem było „załadowywanie łodzi rybami i transportowanie ich w głąb fiordu, gdzie mogły być one sprzedane gospodarzom żyjącym dalej [od wody – W.G.]”.

W świetle na poły satyrycznej *Bandamanna saga* tego rodzaju handel mógł być bardzo intratny. W ten sposób swój majątek, dorównujący majątkom najpotężniejszych islandzkich wodzów, miał bowiem zdobyć jeden z głównych bohaterów tej sagi, Oddr Ófeigsson. Nie jest możliwe obecnie określenie, na ile postać Odda utrwalona w tej sadze (jak i *Odds páttir Ófeigssonar* oraz *Hemings páttir Áslákssonar*, gdzie pojawia się on jako bogaty kupiec przyjmowany z honorami przez norweskiego króla Haralda III *Harðráði*) odpowiada rzeczywistej osobie, żyjącej na Islandii ok. połowy XI w. Niemniej jednak pochodzenie przypisywanego mu przez *sögumenn* (redaktorów zachowanych wersji sag) majątku zdaje się wskazywać, że w XIII w., gdy utrwalono na piśmie opowieści o nim, lokalny handel rybami musiał być już na tyle rozwinięty na Islandii, by możliwość osiągnięcia na nim wielkich zysków nie wzbudzała zdziwienia u współczesnych odbiorców.

Okazjonalnie w staroislandzkich źródłach narracyjnych napotykamy też na postaci domokrażców w rodzaju Kaupa-Héðina (*Njáls saga*, rozdz. 23), utrzymujących się z obwoźnej sprzedaży całej gamy towarów cieszących się lokalnym popytem<sup>61</sup>. Także w tym przypadku działalność ta przedstawiana jest jako intratna. Szczególnie znamienne w tym względzie jest

<sup>58</sup> S. Perdikaris, T. McGovern, *Viking Age...*, s. 66–72.

<sup>59</sup> Ciż, *Cod Fish...*, s. 200–201.

<sup>60</sup> W. Miller, *Bloodtaking and Peacemaking. Feud, Law, and Society in Saga Iceland*, Chicago 1990, s. 79–80.

<sup>61</sup> Tamże, s. 79.

przykład Þórirra zwanego Kurą. Według tradycji spisanej w poświęconej mu sadze miał on żyć z handlu dobrami gospodarskimi, a swój przydomek zawdzięczać jednej szczególnie dla niego udanej wyprawie handlowej na północ kraju, w ramach której udało mu się sprzedać z dużym zyskiem znaczną ilość kur niosek. Zarobione w ten sposób środki miał następnie przeznaczyć na zakup dobrze prosperującego gospodarstwa, za sprawą którego zyskał status jednego z najbogatszych lokalnych gospodarzy (*Hænsa-Þóris saga*, rozdz. 1).

Jakkolwiek handel obwoźny mógł przynosić przedsiębiorczym jednostkom wysokie zyski, liczba zaangażowanych weń osób była na Islandii niemal na pewno bardzo mała i miały one bardzo niski status wśród lokalnych gospodarzy<sup>62</sup>. Świadczą o tym przede wszystkim bardzo negatywne opisy, jakie zazwyczaj towarzyszyły tego rodzaju postaciom w źródłach narracyjnych. Dla przykładu o przywoływanym wyżej Hænsa-Þórir *sagamaðr* napisał, że „choć dorobił się on wielkiego majątku, wciąż pozostawał mało lubianym, albowiem było mało prawdopodobnym, by żyła mniej odrażająca kreatura, niż ta, za jaką [on – W.G.] uchodził” (*Hænsa-Þóris saga*, rozdz. 1).

Niewielka liczba islandzkich domokrażców oraz ich niski status społeczny nie powinien być jednak odczytywany jako dowód na niewielką skalę wewnętrznej wymiany handlowej. Treść staroislandzkich źródeł narracyjnych wskazuje bowiem, że obrót lokalnie dostępnymi dobrami odbywał się pomiędzy niepozostającymi ze sobą w długotrwałych relacjach ekonomicznych stronami przede wszystkim w ramach regularnie odbywających się w wielu regionach kraju targowisk, dla których sprzedaż obwoźna stanowiła jedynie uzupełnienie<sup>63</sup>. Większość z owych targów organizowano na terenie i przy okazji spotkań wieców lokalnych<sup>64</sup>. Normy zawarte w *Grágás* sugerują, że obok *vaðmál* szczególnie często obracano podczas ich trwania zwierzętami gospodarskimi oraz ich skórami, żywnością, w tym zwłaszcza nabiałem oraz rybami, a także wyrobami z żelaza (*GII* 246<sub>207–210</sub>).

Z treści zachowanych staroislandzkich źródeł wynika również, że duże targowisko odbywało się w ramach Zgromadzenia Powszechnego, a wśród jego licznych uczestników pokaźną grupę obok krajowych i zagranicznych kupców stanowili także rzemieślnicy, w tym piwowarzy, garbarze, szewcy i miecznicy<sup>65</sup>. Popularne jarmarki organizowane były

<sup>62</sup> E. Sveinsson, *The Age of the Sturlungs. Icelandic Civilization in the 13<sup>th</sup> Century*, Ithaca 1953, s. 47.

<sup>63</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 32.

<sup>64</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 81.

<sup>65</sup> S. Nordal, dz. cyt., s. 100.

również kilkakrotnie w roku przy kościołach katedralnych w Skálholt i Hólar oraz na terenie islandzkich opactw. W okresie wiosenno-letnim targi odbywały się też przy ruchliwych przystaniach i zatokach<sup>66</sup>. Szczególnie licznie uczęszczanymi były te odbywające się na targowiskach w Gásir, w którym, jak wykazują badania archeologiczne, handel prowadzony był już w X w.<sup>67</sup>, oraz Hvítá i Eyrarbakki na południu kraju, gdzie często przybijały statki zagranicznych kupców<sup>68</sup>.

Największy udział w wewnętrznym obrocie gospodarczym na Islandii wydają się mieć wszelako transfery dokonywane w ramach umów dzierżawy oraz pożyczek na procent. Tego rodzaju transakcje są stosunkowo często odnotowywane w źródłach narracyjnych, zwłaszcza tych dotyczących XII i XIII w.<sup>69</sup>, jednakże o ich szczególnym znaczeniu gospodarczym świadczy przede wszystkim uwaga poświęcona im przez redaktorów zachowanych zbiorów staroislandzkiego prawa (*GII* 221–226<sub>155–175</sub>). Zgodnie z normami zawartymi w *Grágás* dzierżawie (*leiga*) na Islandii podlegały zarówno nieruchomości (*GII* 219<sub>150–151</sub>), jak i zwierzęta gospodarskie (*GII* 224<sub>166–168</sub>). Wszelkie umowy dzierżawne (*leigumáli*) zawierano na rok, a początek i koniec tego okresu wyznaczały dni przeprowadzki.

Gospodarzowi dzierżawiącemu grunty i budynki przysługiwało prawo użytkowania udostępnionych mu zasobów na tych samych zasadach co ich właścicielowi, chyba że strony postanowiły w umowie inaczej (*GII* 220<sub>152</sub>). W szczególności dzierżawca miał prawo do produktywnego korzystania z wszelkich użytków zielonych należących do gospodarstwa, opału, w tym także szczególnie cennego węgla drzewnego (z zastrzeżeniem konieczności jego konserwowania) oraz składowania na terenie gospodarstwa własnych dóbr (*GII* 220<sub>151–153</sub>).

Obowiązkiem dzierżawcy było z kolei zapewnienie odpowiedniej liczby domowników niezbędnych do w pełni produktywnego zagospodarowania oddanych mu w użytkowanie gruntów, dbanie o właściwy stan dzierżawionych budynków, a jeśli z gospodarstwem związane były także prawa dryftu (*GII* 209<sub>140–141</sub> i *GII* 218<sub>148–150</sub>), to należyte ich wykonywanie i ochrona zasobów wyrzucanych na brzeg przed zajęciem przez osoby trzecie (*GII* 220<sub>152–153</sub>). Dzierżawcy nie było też wolno

<sup>66</sup> C. Callow, *Iceland's Medieval Coastal Market Places. Dögurðarnes in its Economic, Social and Political Context*, w: *Strandsteder, utvikinglingssteder og Småbyer i vikingtid, middelalder og tidlig nytid ca. 800–ca. 1800*, red. J. Brendalmo, T. Gansum, F. Eliassen, Oslo 2010, s. 213–229.

<sup>67</sup> G. Sigurðsson, *The North Atlantic Expansion*, w: *The Viking World...*, s. 565.

<sup>68</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 32.

<sup>69</sup> J. Byock, dz. cyt., s. 269–270.

poddzierzawiać gospodarstwa innym osobom, porzucić go przed upływem terminu umowy ani doprowadzić działaniem bądź zaniechaniem do spadku wartości gruntów o co najmniej pięć legalnych uncji. Każdy z tych czynów był zagrożony karą mniejszej banicji (*GII* 219<sub>150-151</sub>).

W odniesieniu do zwierząt gospodarskich staroislandzkie prawo przewidywało dwa rodzaje umów. Właściciel mógł je oddać w dzierżawę (*GII* 224<sub>166</sub>) bądź też przekazać je innemu gospodarzowi w utrzymanie (*GII* 224<sub>167-168</sub>). Pierwsza z tych umów miała dla właściciela zwierząt charakter zarobkowy. W zamian za udostępnienie zwierząt dzierżawcy otrzymywał on od tego ostatniego wynagrodzenie w postaci renty dzierżawnej. Przeznaczeniem drugiej z nich było z kolei zminimalizowanie ryzyka związanego z utrzymywaniem w jednym miejscu dużej ilości zwierząt. Rozpraszając je pośród wiele odległych od siebie gospodarstw, gospodarz był stanie ochronić przynajmniej część z nich przed skutkami niebezpiecznych lokalnych zdarzeń losowych – trzęsień ziemi, pożarów, podtopień, pomorów<sup>70</sup>.

W przypadku obu wyżej wymienionych umów osoby przyjmujące zwierzęta były zobowiązane do dbania o nie „tak jak gdyby stanowiły one [ich – W.G.] własność”. Zapewniając zwierzętom odpowiednie warunki bytu, mogły one czerpać z nich korzyści, przede wszystkim w postaci mleka, jednakże bez prawa jego udostępniania osobom trzecim (*GII* 224<sub>167</sub>). Po upływie terminu umowy miały one z kolei obowiązek zwrócenia właścicielowi wszystkich zwierząt w równie dobrym stanie. Gdyby któreś z nich wcześniej zmarło, musieli oni przekazać w zamian za nie zwierzę o równej wartości. Przyjmujący dysponowali prawem zabicia zwierzęcia wyłącznie jeśli z uwagi na swoją kondycję fizyczną nie rokowało ono szansy na przeżycie zimy. Zaszlachtowanie dzierżawionego/przyjętego na utrzymanie zwierzęcia z innych powodów traktowano jako jawny zabór mienia znacznej wartości, to jest czyn zagrożony karą pełnej banicji (*GII* 224<sub>166-167</sub>).

Maksymalną wysokość czynszu/renty dzierżawnej określono w staroislandzkim prawie na 10% wartości przedmiotu umowy. Kwota ta stanowiła również najwyższą prawnie dopuszczalną wartość oprocentowania pożyczki (*GII* 221<sub>155</sub>). Płatność miała nastąpić w terminie i w miejscu określonym przez strony w umowie, przy czym zwykle dokonywano jej w trakcie wspólnego dla nich „wiecu do spraw długów” (*skuldaping*), tj. specjalnej sesji wiosennego zgromadzenia lokalnego. Jeśli strony nie porozumiały się co do „dnia spłaty” (*eindagi*), wówczas wierzyciel miał prawo do wezwania dłużnika z tygodniowym wyprzedzeniem, aby

<sup>70</sup> Tamże, s. 269.

przebywał w określonym czasie w gospodarstwie stanowiącym jego domicyl i przygotował na ten termin całość należnej kwoty (*GII 221*<sub>159</sub>).

Płatności czynszu, renty oraz oprocentowania dokonywano w środkach płatniczych określonych w umowie. Zazwyczaj był to samodiał, staroislandzkie prawo dopuszczało jednak możliwość wykorzystania w tym celu krów mlecznych i owiec, surowej wełny, srebra, lisich skór (*GII 221*<sub>155</sub>) oraz gruntów rolnych i niewolników (*GII 221*<sub>157</sub>). W odniesieniu do szczególnie częstych transakcji przewidywano przy tym standardowe formy płatności. Dla przykładu zgodnie z jedną z zachowanych redakcji *Grágás* (*GII* §393<sub>343</sub>) opłata za dzierżawę jednej krowy mlecznej wynosiła 9 łokci samodiału jeśli dokonywano jej z góry lub 10 gdy uiszczano ją z końcem terminu umowy, za 20 owiec zaś jedną „miarę” (*vætt*) surowej wełny (jednostka wagi równoważna ok. 35 kg).

Analiza treści staroislandzkich źródeł narracyjnych sugeruje, że u schyłku *Pjóðveldið* czynsze i renty dzierżawne stanowiły główne (obok sprzedaży *vaðmál*) źródło dochodu bogatych islandzkich gospodarzy, a dokonywane w ramach ich uiszczania transfery dóbr były największą pozycją w wolumenie wewnętrznego obrotu gospodarczego<sup>71</sup>. Nie jesteśmy jednak w stanie określić, kiedy na Islandii wykształciła się instytucja dzierżawy. Zdaniem części badaczy mogło mieć to miejsce już u schyłku ery zasiedlenia<sup>72</sup>. Z końcem XI w. z całą pewnością miała ona już istotne znaczenie gospodarcze, by najpóźniej w ostatnich dekadach XIII w. stać się dominującą formą gospodarowania. Około 100 lat później zdecydowaną większość islandzkich gospodarzy stanowili już dzierżawcy<sup>73</sup>.

W korpusie sag odnoszących się do pierwszych 150 lat od zasiedlenia Islandii (tzw. *Íslendingasögur*)<sup>74</sup> wzmianki na temat instytucji dzierżawy pojawiają się bardzo rzadko. Jednymi z nielicznych postaci przedstawianych jako dzierżawcy w źródłach dotyczących okresu przed połową XI w. są Ásbjörn *vegghamar* z *Fljótsdæla saga*, Ingjaldr z *Hergilsey* z *Gísla saga* i Kálfr *illviti* z *Bjarnar saga Hitdælakappa*. Zdaniem Jakoba Benediktssona niewielka liczba odniesień do umów dzierżawy w źródłach narracyjnych dotyczących okresu zasiedlenia i pierwszych dekad tzw. ery sag (*söguöld*, ok. 930–ok. 1030), nie powinna jednak

<sup>71</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 346–347.

<sup>72</sup> J. Benediktsson, *Some Problems in the History of the Settlement of Iceland*, w: *The Vikings*, red. T. Andersson, K. Sandred, Stockholm 1978, s. 161–165; O. Vésteinsson, *Patterns...*, s. 17–27.

<sup>73</sup> S. Jakobsson, dz. cyt., s. 273–295.

<sup>74</sup> R. Gogosz, *Sagi o Islandczykach (Íslendingasögur)*, w: *Sagi islandzkie...*, s. 15–39.

stanowią przesłanki do postawienia tezy, że instytucja *leiga* wykształciła się na Islandii dopiero później, a raczej być dowodem idealistycznego spojrzenia trzynasto- i czternastowiecznych *sögumenn* na życie swoich przodków<sup>75</sup>. O stosunkowo wczesnym rodowodzie dzierżawy wydadają się świadczyć wyniki badań archeologicznych nad strukturą zasiedlenia<sup>76</sup>, jak również pewne wzmianki w najstarszych islandzkich źródłach pisanych. W świetle uwag zawartych w *Íslendingabók* na temat majątku biskupa Gizzura Ísleifssona (1042–1118), na którego podstawie utworzono pierwsze islandzkie biskupstwo rezydencjonalne, nie ulega raczej wątpliwości, że najpóźniej w połowie XI w. najbogatsi Islandczycy dysponowali już kilkoma gospodarstwami, z których część była użytkowana przez dzierżawców<sup>77</sup>.

W przekazach dotyczących XII w., tak narracyjnych, jak i dokumentach w postaci np. aktów donacyjnych kościołów, możliwych do zidentyfikowania osób, dla których głównym źródłem dochodu są czynsze, jest już wiele, a część z nich dysponuje bardzo dużymi majątkami. Przykładami w tym względzie mogą być Steini Þorvarðarson, który ok. 1143 r. podarował kościołowi w Stafholts siedem gospodarstw, z których sześć było dzierżawionych<sup>78</sup>, oraz Þórir Þorsteinsson, który w świetle przekazów utrwalonych w uznawanej za relatywnie wiarygodne staroislandzkie źródło *Sturlunga saga* był właścicielem aż dziesięciu gospodarstw i miał wydzierżawiać majątek o równowartości stu mlecznych krów.

Sądząc po treści zachowanych sag, zyski czerpane z renty dzierżawnej i oprocentowania pożyczek cieszyły się znacznie większą akceptacją społeczną niż te pozyskiwane z handlu obwoźnego<sup>79</sup>. Njáll Þorgeirsson, Gunnar Hámundarson czy Hrótur Herjólfsson, przedstawiani przez *sögumenn* jako powszechnie szanowani gospodarze, udzielali pożyczek znacznych kwot na procent, nie tracąc na swej popularności wśród innych *bændr* (zob. *Njál saga*, rozdz. 21, 66, 74). Wyższy stopień społecznej akceptacji dla tego rodzaju działalności, w porównaniu z utrzymywaniem się z wykorzystywania różnicy cen pomiędzy różnymi regionami (arbitrażu) – co jak się wydaje stanowiło główne źródło finansowego sukcesu znieawidzonego przez swych sąsiadów Hænsa-Þórir – był zapewne wynikiem jej silniejszego związania z gospodarką hodowlaną,

<sup>75</sup> J. Benediktsson, dz. cyt., s. 164.

<sup>76</sup> O. Vésteinsson, *Patterns...*, s. 17–27.

<sup>77</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 345.

<sup>78</sup> *Diplomatarium Islandicum. Íslenzkt fornbréfasafn*, t. 1, Reykjavík 1857, s. 179–180.

<sup>79</sup> E. Durrenberger, *The Dynamics of Medieval Iceland. Political Economy and Literature*, Iowa City 1992, s. 66–67.

jak również postrzegania czerpanych z niej zysków jako „naturalne”, co pozwalało odróżnić je od potępianej przez Kościół lichwy. Z tych też względów zakup użytków rolnych i zwierząt hodowlanych musiał jawić się bogatym średniowiecznym Islandczykom jako najlepsza z możliwych w lokalnych warunkach inwestycji<sup>80</sup>.

## Handel dalekomorski

Renty dzierżawne i oprocentowanie pożyczek nie były jednakże jedynym społecznie akceptowalnym sposobem wzbogacania się na lokalnie dostępnych dobrach. Treść staroislandzkich źródeł nie pozostawia wątpliwości, że wielu Islandczyków regularnie uczestniczyło w dalekomorskich wyprawach handlowych. Jakkolwiek w świetle przekazów utrwalonych w sagach wyprawy te miały stanowić dla przedstawicieli elit społecznych przede wszystkim sposobność do zyskania na „honorze i reputacji”<sup>81</sup>, nie ulega wątpliwości, że miały one także istotne znaczenie gospodarcze<sup>82</sup>.

Przez cały okres funkcjonowania *Pjóðveldið* na Islandii nie wykształciła się osobna warstwa kupiecka, stąd też zagraniczne wyprawy handlowe musiały być organizowane przez członków rodów wodzowskich, z których znaczna część jeszcze długo po zmierzchu ery wikińskiej wydaje się dysponować pełnomorskimi statkami<sup>83</sup>. Dla „dobrze zapowiadających” się młodych mężczyzn (*efniligir menn*) z klasy najbardziej prominentnych *bændr* udział w tego rodzaju wyprawach stanowił swoisty obrzęd przejścia (zob. np. *Ögmundar þáttur dytts ok Gunnars helminga*). W zagranicznym handlu brali jednak udział także mniej zamożni gospodarze oraz dysponujący własnymi gospodarstwami duchowni, dla których dalekomorskie podróże były sposobnością do zakupu trudno dostępnego lokalnie chleba i wina eucharystycznego, wosku oraz szat i utensyliów liturgicznych<sup>84</sup>.

W czasach *Pjóðveldið* głównym towarem eksportowym Islandii była owcza wełna, sprzedawana na zagranicznych rynkach bądź to w postaci

---

<sup>80</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 29.

<sup>81</sup> H. Porláksson, *Social Ideals and the Concept of Profit in Thirteenth-Century Iceland*, w: *From Sagas to Society. Comparative Approaches to Early Iceland*, red. G. Pálsson, Enfield Lock 1992, s. 231–245.

<sup>82</sup> T. Carter, *Iceland's Networked Society. Revealing How the Global Affairs of the Viking Age Created New Forms of Social Complexity*, Leiden 2015, s. 271–277.

<sup>83</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 31–32.

<sup>84</sup> P. Urbańczyk, *Zdobywcy...*, s. 88.



*vaðmál*, bądź też tzw. *röggvarfeldir*, tj. specjalnie plecionych okryć przypominających futra dzikich zwierząt<sup>85</sup>. Ponadto średniowieczni Islandczycy eksportowali też masło i sery, futra fok i arktycznych lisów, a od końca XII w. także siarkę wykorzystywaną do produkcji „greckiego ognia” oraz suszone dorsze<sup>86</sup>. Okazjonalnie w staroislandzkich źródłach narracyjnych odnajdujemy również przekazy na temat wywożenia przez nich z kraju bardzo cennych białozorów (białych sokołów uchodzących za doskonale ptaki myśliwskie)<sup>87</sup> oraz przybyłych na krach lub schwytanych na Grenlandii niedźwiedzi polarnych<sup>88</sup>.

Prowadzone w ostatnich latach badania archeologiczne wskazują też, że Islandia była miejscem pozyskiwania cieszących się bardzo dużym zainteresowaniem na europejskich rynkach kłów arktycznych morsów, wykorzystywanych do produkcji wielu dóbr luksusowych. Najstarsze odkryte na wyspie punkty ekstrakcji kłów są przy tym datowane na pierwszą połowę IX w., tj. na około pół wieku przed pierwszą dużą falą osadniczą, co sugeruje, że obietnica pozyskiwania tego cennego, a zarazem szeroko dostępnego lokalnie surowca mogła stanowić jeden z głównych bodźców ekonomicznych do skolonizowania tej odległej krainy<sup>89</sup>.

Głównym odbiorcą islandzkiego eksportu w omawianym okresie była Norwegia<sup>90</sup>. Na bliskie związki ekonomiczne pomiędzy tymi krajami wpływ miało norweskie pochodzenie najbardziej prominentnych islandzkich osadników oraz uprzywilejowanie islandzkich kupców przez norweskiego władcę Olafa II Haraldssona, który ok. 1020 r. nadał Islandczykom przebywającym na terenie Norwegii prawa przysługujące *höldr* (*GII* 248<sub>210–213</sub>)<sup>91</sup>. W świetle treści zachowanych zwodów okręgu Gulen osoby legitymujące się tym tytułem znajdowały się na trzecim miejscu w hierarchii społecznej Norwegii, tuż po jarlu i *lendmann*, tj. arystokratkach wchodzących w skład świty norweskiego władcy<sup>92</sup>. Powyższym relacjom o charakterze osobistym towarzyszył też obustronny interes

<sup>85</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 12.

<sup>86</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 313–317.

<sup>87</sup> T. Carter, dz. cyt., s. 260.

<sup>88</sup> O. Vésteinsson, *The Christianization of Iceland. Priest, Power and Social Change 1000–1300*, Oxford 2000, s. 23.

<sup>89</sup> K. Frei, A. Coutu, K. Smiarowski i in., *Was it for Walrus? Viking Age Settlement and Medieval Walrus Ivory Trade in Iceland and Greenland*, „World Archaeology” 47, 2015, nr 3, s. 439–466.

<sup>90</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 310–317.

<sup>91</sup> P. Boulhosa, *Icelanders and the Kings of Norway. Medieval Sagas and Legal Texts*, Leiden 2005, s. 43–86.

<sup>92</sup> K. Maurer, *Die norwegischen Höldar*, München 1889, s. 169–207.

ekonomiczny. Najbardziej poszukiwanym przez Islandczyków towarem było zboże, arcybiskup Niðaros, którego zwierzchnictwu islandzki Kościół podlegał od 1153 r., dysponował zaś przywilejem królewskim umożliwiającym mu wysyłanie do Islandii ok. 50 ton pszenicy rocznie<sup>93</sup>.

Na przełomie XII i XIII w. za sprawą stopniowej utraty przez Islandczyków większości statków zdolnych do transoceanicznej żeglugi, spowodowanej serią katastrof morskich oraz brakiem lokalnego budulca szkodliwego, wymiana handlowa z Islandią została niemal całkowicie zdominowana przez norweskich kupców<sup>94</sup>. Rosnący stopień uzależnienia gospodarki *Pjóðveldið* od handlu z Norwegią został wykorzystany przez norweskich władców, którzy stosując groźbę embarga ekonomicznego, zdołali doprowadzić w połowie XIII w. do podporządkowania sobie zagrożonych w lokalnym konflikcie Islandczyków i uczynili z zamieszkiwanej przez nich wyspy obszar trybutarny, gwarantując w zamian zachowanie stałości dostaw niezbędnych wyprawom dóbr<sup>95</sup>.

### Środki płatnicze i system cenowy

*Sögumenn* pisząc o środkach płatniczych, za pośrednictwem których dokonywano transakcji gospodarczych na Islandii, używali zwykle słowa *fé*. Termin ten we współczesnych wydaniach sag tłumaczony jest najczęściej jako „pieniądze”, ale w zależności od kontekstu może też oznaczać „własność”, „kosztowność”, a także „zwierzęta hodowlane”<sup>96</sup>. Wielość znaczeń tego pojęcia odpowiada różnorodności środków, przy pomocy których średniowieczni Islandczycy dokonywali między sobą płatności. W różnych okresach, na różnych terenach i dla różnych transakcji w roli pieniędzy występowały bowiem na Islandii bardzo różne dobra: od srebra w postaci siekańców, kruszcu i monet, poprzez zwierzęta gospodarskie i pozyskiwane od nich produkty, aż po użytki rolne, narzędzia oraz niewolników<sup>97</sup>.

<sup>93</sup> *Diplomatarium...*, t. 1, s. 225.

<sup>94</sup> B.E. Gelsing, dz. cyt., s. 176–179.

<sup>95</sup> Należy wszelako zaznaczyć, że kwestia tego, jak duży wpływ na upadek *Pjóðveldið* miało załamanie się zagranicznej wymiany handlowej jest w literaturze przedmiotem dyskusji; zob. B. Runólfsson-Solvason, *Ordered Anarchy, State and Rent-Seeking. The Icelandic Commonwealth 930–1264*, Fairfax 1991, mps rozprawy doktorskiej, s. 137–145, zwł. przywoływane tam pozycje.

<sup>96</sup> G. Zoëga, *A Concise Dictionary of Old Icelandic*, Toronto 2004, s. 132.

<sup>97</sup> S. Gullbekk, *Money and Its Use in the Saga Society. Silver, Coins and Commodity Money*, w: *Viking Settlements & Viking Society*, red. S. Sigmundsson, Reykjavík 2011, s. 176–188; B.E. Gelsing, dz. cyt., s. 34–36; J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 328–335.

Z treści staroislandzkich źródeł narracyjnych wynika, że w okresie wikińskim preferowanym przez Islandczyków środkiem płatniczym było srebro. Pamięć na temat jego dużej ilości w obrocie przetrwała wśród nich aż do XIII w., gdy zaczęto na Islandii na szerszą skalę spisywać sagi. Świadczą o tym liczne zawarte w nich odniesienia do rutynowych transakcji, jakie miały być dokonywane w okresie *söguöld* z użyciem różnych form tego kruszcu<sup>98</sup>. Przekonanie o jego szczególnej roli społeczno-gospodarczej znalazło również swe odzwierciedlenie w treści zbiorów prawa *Þjóðveldið*, których redaktorzy konsekwentnie stosowali zabieg wyrażania wartości dóbr podlegających obrotowi oraz wysokości kar ich równowartością w srebrze. U schyłku funkcjonowania Wolnej Wspólnoty, gdy srebro zostało już wyparte jako główny środek płatniczy przez samodiał, praktyka ta ewidentnie wymagała jednak uzasadnienia, stąd też w jednej z zachowanych kopii *Grágás* anonimowy trzynastowieczny skryba zdecydował się zamieścić swoistą „notę historyczną”. Jak przekonywał, „w czasach gdy chrześcijaństwo przybyło tu na Islandię [...] środkiem płatniczym dla regulowania wszystkich ważnych długów” było „białe srebro [*bleikt silfr*, chodzi najprawdopodobniej o srebro rafinowane – W.G.], zdolne do przejścia próby nacięcia” i bite w monety w taki sposób, by „srebro ważone i srebro liczone było tym samym” (*GII* 245<sub>206</sub>).

Nie jesteśmy w stanie określić, czy cytowana wyżej uwaga jest wyrazem historycznej wiedzy nieznanego nam redaktora zbiorów prawa, czy też raczej jego domysłów, niemniej jednak jego przekonanie, że przez ponad wiek od zasiedlenia wyspy srebro występowało na niej w ilościach umożliwiających stosowanie go w charakterze głównego środka płatniczego wydaje się być trafne. Islandczycy nie dysponowali wprawdzie lokalnymi złożami tego kruszcu, ani też własną mennicą, ale jego duże ilości docierały na wyspę przez cały okres wikiński w postaci sztab, siekańców, zagranicznych monet oraz wyrobów rzemiosła artystycznego, jako pokłosie wypraw rabunkowych i handlowych. Świadczą o tym islandzkie źródła archeologiczne obejmujące znaleziska srebrnego złomu i pociętej biżuterii oraz 389 średniowiecznych monet z różnych regionów świata, w tym zwłaszcza z terenów Niemiec i Anglii, ale także Danii, Szwecji, Irlandii oraz Półwyspu Arabskiego<sup>99</sup>.

Potwierdzony archeologicznie fakt docierania do Islandii w okresie wikińskim znacznych ilości srebra *per se* nie stanowi oczywiście dowodu na to, że było ono lokalnie wykorzystywane w charakterze

<sup>98</sup> S. Gullbekk, *Money...*, s. 184.

<sup>99</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 329.

środka płatniczego. Kwestię tę dodatkowo komplikuje fakt, iż zdecydowaną większość wyrobów ze srebra odnalezionych na wyspie odkryto w kontekście ukrytych na niej „skarbów”. Przeznaczenie tych ostatnich jest przedmiotem wielu dyskusji w literaturze przedmiotu, a duża część podejmujących je badaczy upatruje wyjaśnienia ich fenomenu raczej w sferze symbolicznej niż gospodarczej<sup>100</sup>. Treść staroislandzkich źródeł, w których srebro często wykorzystywane jest do płatności dokonywanych w ramach wieców publicznych, nie może być uznana za rozstrzygającą, zostały one bowiem spisane na długo po okresie, do którego się odnoszą i mogą mieć charakter anachroniczny.

Niemniej jednak istnieją pewne przesłanki przemawiające za przynajmniej częściową monetyzacją gospodarki wczesnej Islandii. Świadczyć może o tym zwłaszcza korzystnie wypadające dla tej wyspy porównanie ilości odnalezionych na jej terenie jedenastowiecznych monet stanowiących tzw. luźne znaleziska z podobnymi odkryciami dokonanymi w Norwegii. Jedynym obszarem tego ostatniego kraju, gdzie znaleziono ich więcej niż na Islandii jest miasto Trondheim, w którym znajdowała się królewska mennica<sup>101</sup>. Spostrzeżenie to jest o tyle istotne, że luźne znaleziska monet, zwłaszcza noszących ślady poddawania ich próbom srebra w rodzaju tych opisanych w staroislandzkich źródłach, są zwykle uznawane w literaturze za dowód wykorzystywania ich w charakterze środka płatniczego w ramach lokalnej wymiany handlowej<sup>102</sup>. Nie bez znaczenia w tym względzie jest również fakt, że część owych luźnych znalezisk odnaleziono na Islandii na terenie pól wiecowych, na których zbierało się Zgromadzenie Powszechne, będące w świetle treści sag i *Grágás* tradycyjnym miejscem spłaty zobowiązań zaciągniętych między mieszkańcami odległych regionów wyspy oraz dorocznym targowiskiem, przyciągającym kupców i rzemieślników z kraju i zagranicy<sup>103</sup>.

Jakikolwiek by jednak nie był poziom monetyzacji wczesnej gospodarki *Pjóðveldið*, nie ulega wątpliwości, że srebro nigdy nie stanowiło jedyne legalnego środka płatniczego na Islandii, jak również że wraz z postępującym procesem ograniczania jego dostępności na wyspie coraz większa część transakcji finansowych była zawierana przez Islandczyków przy pomocy różnych płacideł, w tym zwłaszcza powszechnie dostępnego, a zarazem cieszącego się dużym popytem u krajowych

---

<sup>100</sup> P. Urbańczyk, *Causa deponendi wczesnośredniowiecznych „skarbów” srebrnych z północnej Europy*, w: *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2005, s. 605–618.

<sup>101</sup> S. Gullbekk, *Money...*, s. 182–183.

<sup>102</sup> Tenże, *Coinage and Monetary Economies*, w: *The Viking World...*, s. 166.

<sup>103</sup> S. Nordal, dz. cyt., s. 100.

i zagranicznych kupców samodziąłu. Zjawisko stopniowego wypierania srebra przez *vaðmál* tłumaczone jest w literaturze przedmiotu przede wszystkim dobrze udokumentowanym w źródłach załamaniem się dopływu dużych ilości tego kruszcu na wyspę wraz ze zmierzchem ery wikingów<sup>104</sup>. Wydaje się jednak, że mogło mieć również przyczyny kulturowo-ekonomiczne, nie da się bowiem wykluczyć, że powszechne postrzeganie srebra jako pieniądza „lepszego” od samodziąłu doprowadziło z czasem do tezauryzacji kruszcu<sup>105</sup>.

Brak stałych źródeł pozyskiwania dostatecznej ilości cennych kruszców zmusił Islandczyków do rozwinięcia systemu pieniądza towarowego, w którym współlistniało obok siebie wiele środków płatności<sup>106</sup>. Poza srebrem w formie zagranicznych monet, biżuterii i siekańców pierwsi Islandczycy wykorzystywali do zawierania transakcji płacidła w postaci lokalnie dostępnych dóbr, w tym zwłaszcza zwierząt gospodarskich oraz pozyskiwanych od nich produktów w postaci mięsa, mleka i jego przetworów, a także skór i wełny. Dla określenia ich adekwatnej wartości wymiar każdego z płacideł wiązano z jego ceną w srebrze<sup>107</sup>.

Ekwiwalentność środków płatniczych nie oznaczała jednak, że każda transakcja mogła zostać przeprowadzona przy pomocy dowolnego z nich. Obok lokalnej dostępności poszczególnych płacideł i czynników logistycznych (np. dystansu, jaki należało pokonać celem dokonania płatności, co było szczególnie istotne, gdy w charakterze środka płatniczego wykorzystywano zwierzęta) o przeznaczeniu każdego z nich decydowały bowiem względy kulturowe.

Płatności opiewających na bardzo duże sumy, jak również spłaty grzywien i zadośćuczynień w miarę możliwości dokonywano przy pomocy srebra, w postaci monet bądź pierścieni, a w szczególnych okoliczności wyrobów ze złota. Powtarzalne transakcje zwykle były realizowane w samodziąle, za zgodą odbiorcy płatności mogły być jednakże uiszczone także w produktach mlecznych, suszonych rybach, skórkach różnych gatunków zwierząt oraz nieprzetworzonej wełnie i wyrobach z żelaza, takich jak kotły czy sierpy o standardowych wymiarach i odpowiedniej jakości (*GII* 246<sub>207–210</sub>; *GII* †430<sub>357–359</sub>). Lokalnie jako środki płatnicze wykorzystywano również zwierzęta gospodarskie, przede wszystkim mleczne krowy oraz owce, a rzadziej byki, konie, świnie i kozy.

<sup>104</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 34–35.

<sup>105</sup> D. Friedman, *Review: Icelandic Enterprise. Commerce and Economy in the Middle Ages*, „The Journal of Economic History” 43, 1983, nr 1, s. 316.

<sup>106</sup> J. Byock, dz. cyt., s. 45–46; S. Gullbekk, *Money...*, s. 179–180; J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 331–335.

<sup>107</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 34.

Dla ich użycia w tym celu musiały one wszelako spełniać prawnie określone wymogi co do wieku, stanu zdrowia i zdolności do pokonywania dystansu dzielącego gospodarstwa stanowiące legalny domicyl stron (*GII* 246<sub>208–209</sub>). Nadto w odniesieniu do wprowadzonej pod koniec XI w. dziesięciny staroislandzkie prawo przewidywało możliwość uiszczenia jej części w wosku, kadzidle, smole, drewnie oraz tkaninach z lnu (*GII* 258<sub>226</sub>).

Spośród wszystkich funkcjonujących na Islandii form pieniądza towarowego zdecydowanie największe znaczenie miał samodziół. O szczególnej roli *vadmál* świadczy zwłaszcza fakt uczynienia zeń bazy dla tzw. legalnej uncji (*lögeyrir*, l. mn. *lögaurar*), będącej wspólnym denominatorem<sup>108</sup>. W świetle treści *Grágás* miało to stać się na mocy wydanej ok. 1100 r.<sup>109</sup> „decyzji Zgromadzenia Powszechnego”, zgodnie z którą jedna „legalna uncja” miała równać się „sześciu łokciom właściwego samodzióła, nowego i nieużywanego” (*GII* 246<sub>207</sub>). Wartość *lögeyrir* pozostawała wszelako w ścisłym związku ze srebrem, przez co podlegała okresowym wahaniom. Na początku XI w. relacja między „legalną uncją” a uncją srebra kształtowała się na poziomie 8:1, w XII w. wynosiła 7,5:1, a w drugiej połowie XIII w. – 6:1 (odpowiednio 48, 45 i 36 łokci samodzióła do uncji srebra)<sup>110</sup>.

Określenie ekwiwalentnej wartości *lögeyrir* nie oznaczało centralnej kontroli nad cenami lokalnie dostępnych produktów. Treść staroislandzkich sag wskazuje bowiem, że te ostatnie były ustalane w drodze negocjacji między stronami transakcji<sup>111</sup>. W świetle dostępnych nam źródeł w całej historii *Pjóðveldið* tylko raz doszło do prawnego ustalenia wartości dóbr podlegających obrotowi na terenie całego kraju. Miało to miejsce ok. 1200 r., kiedy Zgromadzenie Powszechne wydało listę z maksymalnymi cenami najpowszechniej obracanych na Islandii towarów. Lista ta miała obowiązywać przez rok i pod rygorem kary w postaci trzyletniej banicji wszystkich sprzedawców<sup>112</sup>. Akt ten nie ma wcześniejszych krajowych odpowiedników, nic też nie wskazuje, by później go odnawiano<sup>113</sup>, z tego też względu w literaturze przyjmuje się, że był

<sup>108</sup> S. Gullbekk, *Money...*, s. 181.

<sup>109</sup> *Diplomatarium...*, t. 1, s. 162–167.

<sup>110</sup> J. Byock, dz. cyt., s. 54.

<sup>111</sup> B.E. Gelsinger, dz. cyt., s. 38.

<sup>112</sup> *Diplomatarium...*, t. 1, s. 318–319.

<sup>113</sup> Znane są wszelako listy z XII i XIII w. zawierające ceny krów ustalone podczas spotkań wieców lokalnych; zob. *Diplomatarium...*, t. 1, s. 265, 278, 282, 316, 420, 423. Sądząc jednak po ich wysokości, ceny te wydają się odzwierciedlać wahania wartości srebra i powiązanej z nim legalnej uncji.

on jednorazową i nadzwyczajną reakcją na długotrwałą klęskę głodu, która dotknęła Islandię na przełomie XII i XIII w. wskutek załamania się warunków pogodowych oraz ograniczenia dostaw z Norwegii spowodowanego trwającym w tym kraju konfliktem wewnętrznym<sup>114</sup>.

Z treści staroislandzkich źródeł wynika natomiast, że stałej kontroli podlegały ceny towarów sprowadzanych na Islandię przez zamorskich kupców. Przez większość historii Wolnej Wspólnoty do jej sprawowania pretendowali lokalni wodzowie (*goðar*, l. poj. *goði*), którzy starając się narzucić zagranicznym przybyszom ceny sprzedawanych przez nich artykułów, chcieli uzyskać najlepsze warunki dla pierwokupu szczególnie interesujących ich produktów luksusowych (zob. np. *Hænsa-Póris saga*, rozdz. 1; *Brennu-Njáls saga*, rozdz. 101; *Íslendinga saga*, rozdz. 15 i 35)<sup>115</sup>. Posiadanie tych ostatnich znamionowało wysoki status społeczny, a ich dystrybucja poprzez dary była jednym z głównych sposobów pozyskiwania przez wodzów nowych i utrzymywania starych sprzymierzeńców w gronie wolnych gospodarzy<sup>116</sup>.

W świetle norm zawartych w *Grágás* pod koniec funkcjonowania *Þjóðveldið*, gdy kraj był pogrążony w wewnętrznym konflikcie *goðar* o supremację nad całą wyspą, uprawnienia wodzów w zakresie kontroli cen zagranicznych produktów przejęli na siebie bliżej niezidentyfikowani *forráðsmenn* („nadzorcy”), nie wiemy jednakże, kim oni byli ani jak ich wyznaczano. Niepodporządkowanie się ich decyzji obarczone było wszelako bardzo wysoką grzywną 12 marek, tj. czterokrotnie wyższą niż standardowa kara pieniężna przewidywana przez staroislandzkie prawo. Karę tę ponosił przy tym wyłącznie nabywca artykułów, sam kupiec wolny był od odpowiedzialności prawnej (*GII* 167<sub>92-93</sub>).

## Zakończenie

Islandzka *Þjóðveldið* stanowi „niemal unikalny przykład społeczności, której kultura i kreatywność rozwijała się już nawet nie w sytuacji braku sprzyjających warunków naturalnych, lecz w obliczu samych niemalże trudności”<sup>117</sup>. Ciężki klimat odizolowanej wyspy, w większości skutej przez zaschniętą lawę i lód, jak również wysoka średnia elewacja

<sup>114</sup> J. Jóhannesson, dz. cyt., s. 321; B.E. Gelsing, dz. cyt., s. 43.

<sup>115</sup> J. Byock, dz. cyt., s. 255–260.

<sup>116</sup> J.V. Sigurðsson, *Friendship in the Icelandic Commonwealth*, w: *From Sagas to Society...*, s. 209–210.

<sup>117</sup> J. Bryce, *Studies in History and Jurisprudence*, t. 1, New York 1905, s. 263 (tłum. W.G.).

terenu i niska jakość wulkanicznych gleb sprawiały, że średniowieczni Islandczycy musieli bardzo rozważnie gospodarować ograniczonymi zasobami. Po okresie zasiedlenia, kiedy ekspansja osadników miała rabunkowy charakter i doprowadziła do nieodwracalnych zmian w lokalnej faunie i florze<sup>118</sup>, mieszkańcy wyspy zaczęli stopniowo powracać do tradycyjnych nordyckich sposobów gospodarowania, podejmując przy tym starania zmierzające do konserwacji szczególnie cennych dla nich zasobów, w tym zwłaszcza użytków zielonych i obszarów leśnych<sup>119</sup>. Uczynienie z chowu owiec i bydła głównego źródła dochodów islandzkich elit oraz prawne związanie większości Islandczyków pracą na roli doprowadziło wszelako w dłuższej perspektywie do utknięcia przez Islandię w pułapce równowagi (*equilibrium trap*)<sup>120</sup> i rosnącego uzależnienia od zagranicznych dostaw. Zależność ta została wykorzystana w połowie XIII w. przez głównego partnera handlowego Islandczyków – Norwegię – do uczynienia z Islandii obszaru trybutarnego.

### Bibliografia

- Amorosi T., Buckland P., Edwards K., Mainland I., McGovern T., Sadler J., Skidmore P., *They Did Not Live by Grass Alone. The Politics and Paleocology of Animal Fodder in the North Atlantic Region*, „Environmental Archaeology” 1, 1998, s. 41–54.
- Byock J., *Viking Age Iceland*, London 2001.
- Carter T., *Iceland’s Networked Society. Revealing How the Global Affairs of the Viking Age Created New Forms of Social Complexity*, Leiden 2015.
- Ciesielska A., *Królestwo, państwo, wodzostwo czy system prawa książęcego? O formach organizacji społecznych na etapie wczesnopaństwowym kilka uwag teoretycznych*, „Studia Lednickie” 11, 2012, s. 47–58.
- Diplomatarium Islandicum. Íslenzkt fornbréfasafn*, t. 1, Reykjavík 1857.
- Eggertsson P., *No Experiments, Monumental Disasters. Why it Took a Thousand Years to Develop a Specialized Fishing Industry in Iceland*, „Journal of Economic Behavior and Organization” 30, 1996, s. 1–24.

---

<sup>118</sup> T. Amorosi, P. Buckland, A. Dugmore, J. Ingimundarson, T. McGovern, *Raiding the Landscape. Human Impact in the Scandinavian North Atlantic*, „Human Ecology” 25, 1997, nr 3, s. 491–518.

<sup>119</sup> O. Vésteinsson, I. Simpson, *Fuel Utilisation in Pre-Industrial Iceland. A Micro-morphological and Historical Analysis*, w: *Current Issues in Nordic Archaeology*, red. G. Guðmundsson, Reykjavík 2004, s. 181–187.

<sup>120</sup> P. Eggertsson, *No Experiments, Monumental Disasters. Why it Took a Thousand Years to Develop a Specialized Fishing Industry in Iceland*, „Journal of Economic Behavior and Organization” 30, 1996, s. 1–24.



- Eggertsson P., *Sources of Risk, Institutions for Survival, and a Game against Nature in Premodern Iceland*, „Explorations in Economic History” 35, 1998, s. 1–30.
- Frei K., Coutu A., Smiarowski K., Harrison R., Madsen C., Arneborg J., Frei R., Guðmundsson G., Sindbæk S., Woollett J., Hartman S., Hicks M., McGovern T., *Was it for Walrus? Viking Age Settlement and Medieval Walrus Ivory Trade in Iceland and Greenland*, „World Archaeology” 47, 2015, nr 3, s. 439–466.
- Gelsinger B.E., *The Icelandic Enterprise. Commerce and Economy in the Middle Ages*, Columbia 1981.
- Gogosz R., *Sagi o Islandczykach (Íslendingasögur)*, w: *Sagi islandzkie. Zarys dziejów literatury staronordyckiej*, red. J. Morawiec, Ł. Neubauer, Warszawa 2015, s. 15–39.
- Gullbekk S., *Coinage and Monetary Economies*, w: *The Viking World*, red. S. Brink, N. Price, London 2008, s. 159–169.
- Gullbekk S., *Money and Its Use in the Saga Society. Silver, Coins and Commodity Money*, w: *Viking Settlements & Viking Society*, red. S. Sigmondsson, Reykjavík 2011, s. 176–188.
- Jakobsson S., *From Reciprocity to Manorialism. On the Peasant Mode of Production in Medieval Iceland*, „Scandinavian Journal of History” 38, 2013, nr 3, s. 273–295.
- Jochens J., *Women in Old Norse Society*, Ithaca 1995.
- Jóhannesson J., *Íslendinga Saga. A History of the Old Icelandic Commonwealth*, Winnipeg 1974.
- Karras R., *Slavery and Society in Medieval Scandinavia*, New Haven 1988.
- Keller C., Perdikaris S., *The Northern Frontier – North Atlantic Farming During the Viking and Middle Ages*, w: *Agricultural and Pastoral Landscapes in Pre-Industrial Society*, red. F. Retamero, I. Schjellerup, A. Davies, Oxford 2016, s. 37–55.
- Landnámabók. The Book of Settlements*, red. H. Pálsson, P. Edwards, Manitoba 1972.
- Laws of Early Iceland. The Codex Regius of Grágás with Material from Other Manuscripts*, red. A. Dennis, P. Foote, R. Perkins, Winnipeg 1980.
- McGovern T., Perdikaris S., Einarsson Á., Sidell J., *Coastal Connections, Local Fishing, and Sustainable Egg Harvesting. Patterns of Viking Age Inland Wild Resource Use in Mývatn District, Northern Iceland*, „Environmental Archaeology” 11, 2006, nr 2, s. 187–205.
- McGovern T., Vésteinsson O., Friðriksson A., Church M., Lawson I., Simpson I., Einarsson A., Dugmore A., Cook G., Perdikaris S., Edwards K., Thomson A., Adderley P., Newton A., Lucas G., Edvardsson R., Aldred O., Dunbar E., *Landscapes of Settlement in Northern Iceland. Historical Ecology of Human Impact and Climate Fluctuation on the Millennial Scale*, „American Anthropologist” 109, 2007, s. 27–51.
- Perdikaris S., *From Chiefly Provisioning to Commercial Fishery. Long Term Economic Change in Arctic Norway*, „World Archaeology” 30, 1999, nr 3, s. 388–402.

- Perdikaris S., McGovern T., *Cod Fish, Walrus, and Chieftains. Economic Intensification in the Norse North Atlantic*, w: *Seeking a Richer Harvest. The Archaeology of Subsistence Intensification, Innovation, and Change*, red. T. Thurston, C. Fisher, Boston 2007, s. 193–216.
- Perdikaris S., McGovern T., *Viking Age Economics and the Origins Of Commercial Cod Fisheries in the North Atlantic*, w: *Beyond the Catch. Fisheries of the North Atlantic, the North Sea and the Baltic, 900–1850*, red. L. Sickling, D. Abreu-Ferreira, Leiden 2008, s. 66–72.
- Rutkowski R., „A ja nazywam się Ari”. *O najstarszej kronice islandzkiej i jej autorze*, w: *Autor i jego dzieło w wiekach średnich*, red. A. Laskowska, M. Sas, Warszawa 2014, s. 63–76.
- Sagi islandzkie. Zarys dziejów literatury staronordyckiej*, red. J. Morawiec, Ł. Neubauer, Warszawa 2015.
- Sigurðsson J.V., *Chieftains and Power in the Icelandic Commonwealth*, Odense 1999.
- Simpson I., Adderley W., Guðmundsson G., Hallsdóttir M., Sigurgeirsson M., Snæsdóttir M., *Soil Limitations to Agrarian Land Production in Premodern Iceland*, „Human Ecology” 30, 2002, nr 4, s. 423–443.
- Tomasson R., *A Millennium of Misery. The Demography of the Icelanders*, „Population Studies” 31, 1977, nr 3, s. 405–427.
- Urbańczyk P., *Causa deponendi wczesnośredniowiecznych „skarbów” srebrnych z północnej Europy*, w: *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2005, s. 605–618.
- Urbańczyk P., *Na tropie pierwszego Islandczyka*, w: *Hominem quaerere. Człowiek w źródle historycznym*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2009, s. 69–77.
- Urbańczyk P., *Zdobywcy północnego Atlantyku*, Toruń 2012.
- Vésteinsson O., *The Christianization of Iceland. Priest, Power and Social Change 1000–1300*, Oxford 2000.
- Vésteinsson O., *A Divided Society. Peasants and the Aristocracy in Medieval Iceland*, „Viking and Medieval Scandinavia” 3, 2007, s. 117–137.
- Vésteinsson O., *Ethnicity and Class in Settlement-Period Iceland*, w: *The Viking Age. Ireland and the West*, red. J. Sheehan, D. Ó Corráin, Dublin 2010, s. 494–510.
- Vésteinsson O., *Patterns of Settlement in Iceland. A Study in Pre-History*, „Saga Book” 25, 1998, s. 1–29.
- Porarinnsson S., *Iceland in the Saga Period. Some Geographical Aspects*, w: *Priðji Víkingafundur*, red. K. Eldjárn, Reykjavík 1958, s. 13–24.
- Porláksson H., *Social Ideals and the Concept of Profit in Thirteenth-Century Iceland*, w: *From Sagas to Society. Comparative Approaches to Early Iceland*, red. G. Pálsson, Enfield Lock 1992, s. 231–245.

Włodzimierz Gogłoza

The Icelandic Economy during the Commonwealth era  
(Summary)

Iceland was settled during the Viking Age by a multi-ethnic group of settlers whose most prominent members came from Norway. Initially the settlers relied mainly on hunting, fishing and egg harvesting for their survival. However, from the tenth century the Icelanders turned to more traditional Nordic farming strategies based around cattle production and sheep-herding. The focus on animal husbandry was reflected in the medieval Icelandic social structure, in which the highest strata were occupied by the members of the householders class. The so-called *bændr* earned their living from livestock and provided employment for the landless members of the society. The household farm was the basic unit of production, and the basic unit of work. While the goal of the household economy was self-sufficiency, both the written and archaeological sources confirm that various goods, including food, fodder, and prestige items, circulated in large quantities between households. Most of the domestic circulation of goods occurred in the context of exchanges regularized in credit and tenancy relationships, but there is also evidence in the sources for internal trade carried out at fairs and temporary marketplaces. The most important products of the Icelandic economy during the Commonwealth era were freshwater fish, meat and milk from cattle, and wool obtained from sheep. Wool, being readily available and easily transported over long distances, quickly became the staple of Icelandic export. Eventually it replaced silver as a medium of exchange and it became a standard for purchase, inheritance, rents and legal payments. Despite large profits that could be obtained by trading woolen products abroad, Iceland did not develop the merchant class, and over time became increasingly dependent on foreign trade conducted by Norwegians. This dependency was one of the driving factors of Iceland becoming a tributary area of Norway in the thirteenth century.

**Włodzimierz Gogłoza** – adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół społeczności przedpaństwowych, policentrycznych systemów prawnych, ustroju średniowiecznej Islandii oraz historii myśli organizatorskiej.

**Włodzimierz Gogłoza** – assistant professor of law at the Faculty of Law and Administration of the Maria Curie-Skłodowska University. His research interests include: pre-state societies, polycentric constitutional orders, medieval Icelandic legal system, and the history of the organizational and managerial thought.

E-mail: wgogloza@poczta.umcs.lublin.pl.